

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

6. Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Marya Józefa ma się dobrze. Ciepłota ciała 36.6 stopni C.

Stan ogólny Najd. Arcyksięcia Maksymiliana jest zadawalający.

Wiedeń, 19 kwietnia 1895 rano.

Rada Dworu prof. dr. Gustaw Braun m. p.

7. Biuletyn.

W ogólnym stanie Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Józefy nie zaszła żadna zmiana. Ciepłota ciała 36.5 stopni C.

Najd. Arcyksiążę Maksymilian ma się dobrze.

Wiedeń, 20 kwietnia 1895.

Rada Dworu prof. dr. Gustaw Braun m. p.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 18 kwietnia b. r. zamianować najmiłościwiej radę wyższego sądu krajowego w Bernie. Ignacego Palliardiego, radcą Dworu przy Najwyższym Trybunale sądownym.

Jego ces. i król. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 24 marca b. r. raczył zezwolić przyjąć i nosić: Deputowanemu do Rady państwa i posłowi sejmowemu dr. Arnoldowi Porada-Raportowi w Wiedniu ces. otomański order Medjidzie I klasy; redaktorowi *Czasu* i właścicielowi dóbr Ludwikowi hr. Dębickiemu w Jaworowie krzyż komandorski papieskiego orderu św. Grzegorza z gwiazdą; radcy ministerjalnemu w c. k. Ministerstwie

skarbu Adolfowi bar. Jorkasch-Kochowi w Wiedniu cesarsko-rossyjski order św. Stanisława II klasy z gwiazdą i królewsko-serbski order Tokowy klasy drugiej; pozasłużbowemu star. radcy skarbowemu Janowi Krumłowskiemu w Krakowie królewsko-pruski order korony III klasy, starszemu zarządcy urzędu cłowego w Krakowie Tytusowi Zajączkowskiemu królewsko-pruski order korony klasy czwartej.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądu powiatowego Bazylego Kibicza w Gurahumrze, sędzią powiatowym w Serecie.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądu powiatowego: Dyonizego Grabieńskiego z Jarosławia do Buczacza a Pawła Bilińskiego z Buczacza do Jarosławia.

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu we Lwowie zamianowała prowizorycznego kontrolora gorzeln Henryka Koneckiego stałym c. k. kontrolorem gorzeln w IX. klasie rangi.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przyniosła c. k. asystenta pocztowego Bronisława Brzuzę ze Stanisławowa do Lwowa.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo po porozumieniu się z c. k. Dyrekcją ruchu kolei państwowej w Stanisławowie, ustanawia na mocy §. 10 ust. z dnia 29 lutego 1880, (Dz. u. p. nr. 35) i rozp. min. z dnia 5 stycznia 1895, (Dz. u. p. nr. 14) stacje w Tyśmienianach, Tarnawicy leśnej i Jaremczu na linii kolejowej „Stanisławów-Woronienka“ jako stacje stałe do ładowania i wyladowywania zwierząt ra-

cicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń) oraz mięsa.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Z powodu ponownego wybuchu zarazy pyska i racic w powiecie Botuszany w Rumunii, zabrania się na podstawie §. 5 ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. nr. 35) wprowadzać owiec, kóz i świń z tego powiatu do Galicyi aż do odwołania.

Przekroczenia tego zakazu, który wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej *Gazecie Lwowskiej*, karane będą według §. 46 powołanej ustawy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 9 kwietnia 1895, l. 9.649, wzbronilo na mocy art. 5 konwencji weterynarskiej z dnia 6 grudnia 1891 i punktu 5 protokołu końcowego (Dz. u. p. nr. 16 ex 1892) wprowadzać bydło rogate do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z następujących zarazą plucną zapowietrzonych i z tej przyczyny zamkniętych obszarów państwa niemieckiego:

1. Z okręgów rządowych: Poznań, Magdeburg, Merseburg, Hildesheim i Aachen w królestwie pruskim;
2. z okręgów rządowych: Lipsk i Zwickau w królestwie saskim;
3. z wielkiego księstwa Sachsen-Weimar, i
4. z księstwa Anhalt.

Rozporządzenie to wchodzi w wykonanie w miejsce zakazu, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z dnia 17 marca 1895 r. l. 22.273.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 20 kwietnia b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu XXX zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckim.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 57. Rozporządzenie Ministerstw skarbu i handlu z dnia 11 kwietnia b. r., w sprawie uzupełnienia urzędowego alfabetycznego spisu towarów do taryfy cłowej, przy nagłówku „kwas węglowy“.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 kwietnia.

Wszystko zdaje się zapowiadać, że zakończona świeżo wojna na Wschodzie Azji, stanowić będzie w nowszych dziejach świata jeden z rozdziałów pierwszorzędnej doniosłości, pokój zaś w Simonoseki z dn. 16 b. m., stanie się ważną datą w historii doby współczesnej. Więcej niż głosy pism londyńskich, paryskich, petersburskich lub berlińskich, więcej niż powszechne zainteresowanie się kół politycznych rozwojem wypadków na teatrze wojny chińsko-japońskiej, więcej nawet, niż zaprawione pesymizmem przepowiednie tych, którzy mieniają się znawcami stosunków nad wybrzeżami Żółtego morza: przekonują o tem pewne refleksy ze stanowiska ogólniejszego nieco, lecz zawsze jeszcze zupełnie pozytywnego.

Mniejsza bowiem o to, jak wysoką kontrybucję zapłać China Japonii, lub czy odstąpią jej terytorium o tysiąc kwadratowych kilometrów większe lub mniejsze. Mogą to być rzeczy ważne dla jednego lub drugiego państwa, które sądzi, że rozrost Japonii będzie groźnym dla jego interesów na Wschodzie; ogółu świata cywilizowanego nie obchodzi jednak zupełnie, czy właścicielem Formozy lub Porthura Arthura będą Chiny czy Japonia. Ważne są natomiast względy inne. Przedewszystkiem przyzwyczailiśmy się już do myśli, że bez interwencji Europy nie może być dokonana w Azji żadna ważna i decydująca zmiana; otóż dzisiaj zachodzi o-

LISTY PARYSKIE.

w kwietniu.

(Karnawał we Francyi. — Wspomnienia historyczne. — „Fêtes des fous.“ — „Concours des grimaces.“ — „Carême-Frenant.“ — „Le Boeuf gras.“ — Karnawał dzisiejszy. — Królowa praczek i kawalkada. — Na bulwarach. — W „Moulin Rouge.“ — Spleen paryski. — Bohaterowie i bohaterki ostatniego karnawału. — Mistrz ceremonii republiki. — Król serbski w Paryżu. — „La haute nocte.“ — Turniej na brylanty).

(Ciąg dalszy).

Wyrobiła się tradycja, że pierwsze miejsce w tym pochodzie zajmują wozy pralni paryskich; królowa praczek w koronie i z berłem, otoczona dworem, tworzy na rydwanie swym środek kawalkady. Za praczkami postępują *les dames des Halles* również na wozach olbrzymich, ozdobionych kobiercami i kwiatami. Oddziały kostiumowanych trębaczów, konnych lub pieszych, przedzielają rydwany. A dalej ciągnie się nieskończony szereg wozów reklamowych. Tu fabrykant kapeluszy wysyła olbrzymią głowę z cylindrem, sięgającym aż po balkony domów bulwarowych; z głowy tej wysypuje się na rydwan pstra gromadka kostiumowanych kapeluszników, grająca na różnych instrumentach. Tam znów sześć koni wiezie flaszkę sterylizowanego mleka, o wysokości słupa telegraficznego;

u góry, miasto korka, siedzi Pierrot, rozrzucający co chwila karteczki z adresem firmy, które deszczem spadają na tłumy. Dalej idą plastyczne ucieleśnienia Excelsiorów, Pain-Expellerów, wszelakich Emulsyj, Pastylek, różnych rodzajów proszku kakaowego, a przede wszystkim rydwan mydła Congo, które nawet z murzyna czarną zmywa farbę.

W ostatnich latach młodzi obywatele Sorbony przypomnieli sobie dawną tradycją studenckiego karnawału, i stają na czele korowodu, tworząc parę grup humorystycznych. Widzieliśmy w tym roku, jak zwykle, rydwan księcia karnawału, który miał dźże Piliśtinów, rydwan przyszłych adwokatów w majestatyecznych togach i w potwornych maskach; dalej szkołę kolonialną, która na rydwanie swym przedstawiała kapiel królowej Howas, szkołę weterynary, reprezentującą hiszpańską *Corrida de toros*, a wreszcie Akademię nieśmiertelnych, której członkowie bezustannie nie-miłośnie odpychali natrętnego jakiegoś piosarza, wypchającego się między nich ze sto-sem książek na plecach: były to dzieła Zoli.

Dokoła tej kawalkady, piszącej w nie-bogłosy, grającej na nowowynalezionych niemożliwych instrumentach, tłoczą się tłumy. Tu i owdzie wśród czarnych tłumów widać barwną grupę masek; tu i owdzie z okien wychylają się postacie kostiumowane. Główna zabawa tych tłumów, to wzajemne obrzucanie się barwnymi, papierowymi confetti, podobnymi z papieru wstęgami i bukiecikami fiołków. Piękny to widok dla oka, ten deszcz błękitny, różowy, pomarańczowy, wypełniający powietrze, pokrywający głowy i ramiona ludzi, osadzający się na bruku miękkim, grubym dywanem. Niezliczona ilość wstęg barwnych wije się z dachów i

z okien, oplatając rozkwitające właśnie konary drzew bulwarowych, powiewając w powietrzu, chwytając w spłoty swe kapelusze i woalki kobiet, które przedzierają je ze śmiechem. Gdzieniedzie spuszczają z okien na długiej wędce piękne bukieciki: tłumy u dołu wyciągają ręce, by je schwytać — lecz w tem wędka je podciąga; zawód i śmiechy.

Ależ to wszystko bardzo wesołe! powiecie. Tak — a jednak nie ma w tem prawdziwego humoru, prawdziwej wesołości. Parzyżanie chcieliby się bawić, robią wszystko, by się śmiać — lecz nie unieją już bawić się, śmiać się serdecznie. Spleen tłumów ołowiem cięży na tej całej barwnej, wiosennej zabawie.

Najbardziej razi to zblazowanie tłumów na zabawach wieczornych, które uświetniają mają *Mi-Carême. Casino de Paris, Moulin Rouge, Bal Bullier* zapowiadają bale maskowe; tłumy się schodzą, lecz nikt z gości nie miał tyle humoru, by wdziać kostium, nikt nie ma tyle wesołości, by tańczyć. Więc zakład wysyła na salę kilkanaście masek platnych, których obowiązkiem jest robić „werwę“ „wesołość“ i „ożywienie“. Odgrywają one sceny zazdrości „kochanków z ludu“ na które nikt nie zwraca uwagi, gdyż wiadomo że są sztuczne. Wreszcie zaczyna się kankan, ów słynny kankan paryski, tańczony przez *Rayon d'or, Grille d'Egout* i tym podobne znakomitości wychudłe, niewyspane, zdenerwowane histeryczki, które rzucają widzom pod nos koronkowe swe spódniczki, wywijając nogami na prawo i na lewo. Rzekłbyś, że to piekło Danta, gdzie wymęczone, znudzone te kapłanki rozpusty ku własnej rozpaczcy w nieskończoność tańczyć muszą kankana!

Takim jest dzisiejszy karnawał paryski. *Macabre parodie des farces* powiedział o nim jeden z literatów paryskich. — *Le carnaval n'a plus qu'à mourir:*

Priez pour lui!

*

O ile karnawał tegoroczny zawiódł pod względem szerokiej zabawy, roztaczającej się po ulicach, o tyle zajmującym był w salo-nowej swej części.

Jednym z głównych bohaterów a zarazem ofiar tego karnawału jest hr. Bourquenej, mistrz ceremonij pałacu Elizejskiego, czyli, jak brzmi oficjalny, republikański jego tytuł: *chef du protocol*.

Szef protokołu był dotychczas jedynym przedstawicielem zasady stałości i ciągłości w republice francuskiej. Rządy się zmieniały, prezydentów mordowano, w Elizeum obracano wszystko do góry nogami — lecz hr. Bourquenej, szef protokołu, wielki wprowadzacz ambasadorów, zostawał na miejscu. Wprowadzał i wyprowadzał on prezydentów z równą grzecznością jak ambasadorów — lecz sam zostawał. A teraz, dzięki ostatniemu karnawałowi, zachwiała się i ta najsilniejsza kolumna Rzeczypospolitej!

I cóż zaszło? Zaszedł fakt arcyciekawy, nie tylko dla plotkarzy salonowych, ale dla psychologa, fakt niezmiernie ludzki, który ludzium prywatnym zdarza się bardzo często, ale który dla mistrza ceremonii oznacza utratę pozycyi.

(Dokończenie nastąpi).

Puk.

bawa, że wojna ostatnia uczyni w tem przekonaniu wielki wyłom, pokój zaś w Simonoseki zamieni je po prostu w iluzję, a dla Azji, dla t. zw. kwestyi wschodniej, dla tuku zgoła wszystkich spraw politycznych rozpocznie się tym sposobem nowa era. Nie będziemy tu powtarzali rozwoju wypadków w wojnie chińsko-japońskiej, bo są one zbyt jeszcze świeże, ale właśnie dlatego można zupełnie śmiało powołać się na nie jako na dowód, iż Japonii powiodło się rozpocząć wojnę, widocznie dobrze i z góry obmyślaną, bez wszelkiego oglądania się na Europę, że zdołała wojnę tę przeprowadzić i Chinom z nieporównaną szybkością zadać jedną klęskę po drugiej, zanim Europa mogła zdać sobie sprawę z rozmiarów i doniosłości tego, co się rozgrywa przed jej oczami, że wreszcie kokietując to z jedną to z drugą stroną w dyplomacji interesowanych państw europejskich, umiała uwolnić się od ograniczeń, jakie one mogłyby narzucić swobodzie jej postępowania. Zwłaszcza już szybkie, stanowcze i świadome siebie postępowanie Japonii przy zawarciu pokoju, pozwoliło jej zachować zupełną swobodę w przeprowadzeniu swych zamiarów i dążeń w tym doniosłym akcie, dzisiaj bowiem jest rzeczą wielce prawdopodobną, że nawoływania prasy zagranicznej, aby z pokojem w Simonoseki postąpił tak, jak niegdyś zrobiono z pokojem w San Stefano nie odniosą skutku. Rosya — według najnowszych twierdzeń — ma być w tajemnym porozumieniu z Japonią i za cenę portu, nie zamierzającego w zimie, który ma otrzymać w Korei, godzi się na zdobycze Japonii; Anglia myśli na razie tylko o tem, jakby najlepiej skorzystać dla swego handlu z zwycięstw Japonii i wyciągnąć kasztany z ognia, nad którego rozpaleniem zupełnie trudzić się nie potrzebowoła; Francya będzie naturalnie chciała tylko tego, czego chce Rosya a Niemcy nie myślą o tem, aby się rzucić w niepewne fale czynnej polityki na dalekim Wschodzie. Jeżeli więc termin ratyfikacji pokoju, (do dnia 8 maja), zostanie dotrzymany — a będzie to wypadek niezwykle u dyplomacji chińskiej, nie lubiącej się spieszyć z załatwianiem niemiłych interesów, — wówczas Japonia będzie mogła niezwłocznie przystąpić do wyzyskania warunków pokoju, który powiodło się jej doprowadzić do skutku wbrew powyższej teorii o nieodzowności interwencji Europy w sprawach azjatyckich.

Jest jednak względ, który znaczenie pokoju w Simonoseki jeszcze bardziej podnosi. Według świeższych relacji w traktacie pokojowym nie ma mowy o zaczepno-odpornym przemyśle między Chinami a Japonią. Rzecz to naturalna: nie można było warunku tego, zdolnego tak bardzo zaniepokoić Europę, umieścić w tekście traktatu, który ma być publicznie ogłoszonym; nie mniej jednak zdaje się być rzeczą pewną, iż warunek ten jest istotną częścią traktatu, a mianowicie jednym z tajnych preliminarij pokoju, lub, że przynajmniej będzie on naturalnym tego pokoju następstwem. Zaczepno-odporny zaś sojusz pomiędzy dwoma potęgami żółtej rasy, z których jedna reprezentuje 400 milionów ludności a druga jest uosobieniem spry-

tu, rzutkości i energii, to — nie na dzisiaj zapewne, może dopiero na bardzo odległą przyszłość — w każdym razie groźne niebezpieczeństwo dla zachodniej kultury, dla zachodniej cywilizacji, dla rozwoju zachodnich narodów i ich rasy całej. Dzieje ludzkości dowodzą, że ze Wschodu ciągle szły ku Zachodowi nowe żywioły, które burząc ideje, instytucje i państwa zachodnie, na gruzach ich zakładały świeże siedziby a dawną cywilizację zalewały powodzią nowych pojęć i czynników. Proces to niezawodnie wielowiekowy i nikt nie zna prawideł ani kierunku, w jakim odbyć się może; w każdym jednak razie cywilizacja zachodnia musi zdać sobie jasno sprawę z tego, że oto na dalekim Wschodzie wystąpił czynnik nowy, bardzo ruchliwy, który wykarmiwszy się sokami postępu europejskiego, już dzisiaj rzuca Europie rękawicę w dziedzinie przemysłu i handlu.

Niebezpieczeństwo to widzą dobrze znawcy stosunków na Wschodzie Azji i jako jedyny środek zaradczy przeciw niemu, wskazują na federację wszystkich państw Europy przeciw Azji. Wieloletni pełnomocnik Niemiec w Japonii, p. Brandt, w ogłoszonej niedawno pracy o tym przedmiocie powiada: „Wydrwiwają ideę zjednoczonych państw Europy, a jednak w takim zjednoczeniu spoczywa najlepszy, może nawet jedyny środek obrony interesów zarówno handlowych i przemysłowych, jakoteż politycznych Europy przeciw dążnościom, budzącym się na wschodzie Azji“. Publicysta niemiecki wspominał jednak widocznie, że państwa europejskie rozdzielają głębokie różnice interesów i poważne antagonizmy, tak, iż owa unia między niemi zdaje się być ideałem, który mógłby się urzeczywistnić chyba w chwili niebezpieczeństwa dla Europy, dzisiaj trudnego do pojęcia.

Sprawy krajowe.

(Ruch emigracyjny do Brazylii).

I.

(§) Towarzystwo handlowo-geograficzne we Lwowie wniosło na ostatniej sesji petycję do Sejmu, w której wskazując na objawy zapowiadające gorączkową, a może i tłumną emigrację włościan do Brazylii, prosiło Sejm o zaopiekowanie się emigracyjnym ruchem i wogóle wzięcie pod rozwagę sprawy emigracji ludu.

Załatwiając powyższą petycję, Sejm polecił Wydziałowi kraj., ażeby w porozumieniu z Rządem zebrał przedewszystkiem o ile możności dokładne informacje o powodach, rozmiarach, kierunku i organizacji wychodźstwa we wszystkich okolicach kraju, gdzie ruch emigracyjny istnieje. Następnie polecił Sejm Wydziałowi kraj., ażeby zbadał jakimi środkami możnaby skutecznie wpłynąć na powstrzymanie ruchu emigracyjnego, a p. przez kolonizację wewnętrzną, nastre-

żanie ludności sposobności do zarobków itp. środkami. Jeśli zarządzenie dochodzenia wykaże nadużycia lub szkodliwe niewłaściwości w urzędowaniu ekspedycyji wychodźców, ma Wydział krajowy obmyślić w porozumieniu z Rządem odpowiednie środki ochronne dla przeszkodzenia tego rodzaju nadużyciom agentów emigracyjnych. W końcu polecił Sejm, ażeby Wydział krajowy wszedł w rokowania z Rządem co do ewentualnego zapewnienia wychodźcom galicyjskim w Brazylii odpowiedniej opieki konsularnej, oraz ażeby zbadał czy i w jakim kierunku mogłyby być związane stosunki handlowe z koloniami polskimi i ruskimi w Ameryce z korzyścią dla przemysłu krajowego.

W wykonaniu powyższych uchwał sejmowych, rozesłał Wydział krajowy do wszystkich Wydziałów powiatowych kwestyonarz, celem uzyskania wiarogodnych dat o powodach, rozmiarach, kierunku i organizacji wychodźstwa we wszystkich okolicach kraju, gdzie ruch emigracyjny istnieje. Zarazem prosił Wydział kraj. Namiestnictwo o rozesłanie tego kwestyonariusza Starostwom, celem twierdzenia i ustalenia dat przez Wydziały powiatowe i gminy dostarczonych.

Następnie postanowił Wydział krajowy zbadać w stacjach portowych Hamburga, Bremy i Genui, w których odbywa się ekspedycja emigrantów, za pośrednictwem austriackich konsulatów i osób zaufanych stosunki naszych wychodźców w tych stacjach.

W dalszym ciągu postanowił Wydział krajowy zwrócić się do zarządu domu emigracyjnego w Nowym Jorku o wyjaśnienia co do losu emigrantów tamże i prosić ambasadę austriacką w Rio Janeiro o faktyczne informacje o ustawach brazylijskich, dotyczących się imigracji i kolonizacji, oraz o wzięcie pod opiekę tutejszych emigrantów.

Od wydziałów powiatowych w powiatach północno-wschodnich, zażądał Wydział krajowy sprawozdań, czy w danym powiecie istnieje ruch emigracyjny w kierunku do Brazylii. Tym wydziałom powiatowym, które dały odpowiedź twierdzącą na powyższe pytanie, udzieli Wydział krajowy autentycznych wiadomości o warunkach emigracji do Brazylii z poleceniem zakomunikowania ludności wiadomości tych w sposób nie budzący podejrzania zachęty do emigracji, a to celem sparaliżowania akcyi agentów, rozpuszczających niedorzeczne baśnie o szczęściu, jakie emigrantów oczekuje. Informacji tych udzieli Wydział krajowy proboszczom za pośrednictwem konsystorz, z prośbą, by księża starali się odpowiednio wpływać na swych parafian, — oraz notaryuszom w powiatach zagrożonych gorączką brazylijską, z prośbą, ażeby ei przy sposobności sporządzania kontraktów sprzedaży gruntów, starali się wybadać, czy sprzedający chcą emigrować i chronili ich przed wyzyskiem.

Następnie postanowił Wydział krajowy udać się do Koła polskiego z prośbą o wyjednanie utworzenia w Curytybie, stolicy stanu Parana w Brazylii, konsulatu austriackiego i aby konsulem został Polak lub Rusin, a przynajmniej, by konsul władał językiem polskim.

Wreszcie postanowił Wydział krajowy zasięgnąć opinii prof. dr. Józefa Siemiradzkiego, znającego stosunki kolonij polskich w Brazylii, oraz p. Edmunda Zaporskiego w Curytybie b. dyrektora kolonii tamże, czy i w jakim kierunku mogłyby być nawiązane stosunki handlowe z koloniami polsko-ruskimi w Brazylii, z korzyścią dla przemysłu krajowego.

Sprawy parlamentarne.

Po krótkich feryach świątecznych Rada państwa rozpocznie w dniu jutrzejszym a nowo swe prace, a mianowicie zbiera się jutro Izba posłów na pierwsze po świętach posiedzenie. Na porządku dziennym tego posiedzenia znajduje się dalszy ciąg obrad nad reformą podatkową, w szczególności nad drugą główną częścią przedłożenia, tyczącą się podatku zarobkowego, opłacanego przez Towarzystwa obowiązane do publicznego składania rachunków. Przedtem już jednak będzie przedmiotem rozpraw akcyi ratunkowa dla okolic, nawiedzonych trzęsieniem ziemi; radykalne stronnictwa zamierzają zresztą uczynić jeszcze — jak czytamy w *Presse* — inne „nagłe“ wnioski. Jak bowiem dziennik ten zapowiada, ma być postawiony także wniosek nagły, domagający się przedłożenia sprawozdania o nieagostowanym jeszcze do tąd wyborze dep. dra Blocha.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komisji budżetowej, na którym dalej toczyć się będą obrady nad etatem Ministerstwa handlu, przerwane w dniu 2 b. m. Nie jest — pisze *Fremdenblatt* — nieuzasadnionem przypuszczenie, że na posiedzeniu tem złoży Pan Minister handlu hr. Wurmband ważne oświadczenie w sprawie upaństwowienia nowych linii kolei żelaznych.

Subkomitet komisji dla reformy wyborczej odbędzie posiedzenie jutro we wtorek popołudniu. Przed posiedzeniem Izby posłów zgramadzi się jutro komisya kolejowa, aby dokonać rozdziału referatów.

Klub zjednoczonej lewicy niemieckiej zgramadzi się na posiedzenie we wtorek przed posiedzeniem Izby.

Komisya Izby panów uchwaliła dla przedłożenia o reformie podatkowej wybrać podobnie, jak było w Izbie posłów, osobny subkomitet. Do subkomitetu tego powołano: księcia Auersperga, hr. Bouquoy, bar. Czeditka, hr. Falkenhayna, Gomperza, bar. Inamę-Sternegga, hr. Ledebura, hr. Staudnickiego, bar. Walterskirchena.

Z Petersburga.

(Nowy ambasador rosyjski przy Dworze wiedeńskim. — Odrzucenie petycji literatów i dziennikarzy. — Próba osiedlenia chłopów w guberniach północno-zachodnich. — Rada dla spraw naukowych).

Depesze petersburskie dzienników niemieckich zapewniają, że nominacya hr. Ka-

3)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

ROMANS JAPOŃSKI.

(Ciąg dalszy).

Czy jest coś bardziej wzruszającego nad tę skargę, lub pokorniejszego nad takie przywiązanie?

Młoda kobieta nie przypuszcza nawet, żeby jej mąż nie miał słuszności; łaje ją, a wzięła musiała coś zawinić. Porusza sumienie, szuka we wspomnieniach, ale nie znajdując nic, zwraca się do bogów, powstrzymuje łkanie, osusza łzy i wychodzi, rzucając na małżonka „spojrzenie pełne nieopisanego czułości“.

Kiedy już nie mogła go widzieć ani słyszeć, kawaler Wielka-Skała powstał. Nie było ani śladu upicia się w jego ruchach, ale za to rysy wyrażały żywe wzruszenie.

— O Boże! zawołał z jękiem, cóż to za wierność! To więcej niż znieść mogę!

Podczas gdy mówił, łzy mu strumieniem z oczu płynęły po twarzy.

— To wzór kobiet i żon. Zamiast mnie ganić za to, co jej się może wydawać zbrodnią z mojej strony, ona wymyśla tysiące tłumaczeń mego postępowania i bierze całą winę na siebie. Nie będzie ona świadkiem roli, jaką odegrał muszę, aby uskutecznić mój plan co do oszukania księcia Kira. Z drugiej strony moje dzieci nie będą mnie pamiętać jako bezrozumnego pijaka. Wyszły ich z domu; ale w jaki sposób mam się zabrać do tego?

Energiczny i odważny człowiek chodząc wielkimi krokami po pokoju; pełen rozpaczy łamał ręce. Pomimo swojej mądrości za-

pomniał, chcąc odegrać rolę niktzemnika, że trudno mu będzie oszukać przywiązanie i poświęcenie żony. Jedynym sposobem było dać jej list rozwodowy i odesłać ją, wraz z małymi dziećmi do jej ojca, który zapewne zrozumie prawdziwy powód, zmuszający go do podobnego kroku i otoczy biedną kobietę opieką, używając jej rady i pociechy.

W tej chwili usłyszał głos dzieci i żony, która z cicha mówiła do nich:

— Nie robcie hałasu, moje dzieci, ojciec chory; obudzicie go.

— Czy znowu ma tę dziwną chorobę, taką jak przed kilku dniami? spytało starsze dziecko.

— Cicho! cicho! odrzekła matka. Ojciec ma wiele zmartwienia; nie trzeba tak mówić!

Nieszczęśliwy człowiek pomyślał o swoich obowiązkach względem zmarłego księcia. Opancerzając stałą swoje serce przeciw wszelkim innym uczuciom, położył się znowu, udając, że drzemie.

Około południa weszła jego żona, ukłękła przed nim i czekała, żeby otworzył oczy. Wtedy rzekła:

— Szanowny mężu, kąpiel twoja gotowa.

— Kąpiel! zawołał wstając, i biorąc w rękę klarynet, zaczął w niego dąć. — Wychodzę! dodał.

Pobiegł rzeczywiście do drzwi. Natychmiast żona podjęła jego kapelusz i podała mu go, ciągle na kolanach, mówiąc:

— Szanowny mężu, weź to na siebie; masz nieprzyjaciół w okolo.

Kawaler Wielka-Skała obrócił się do niej i rzekł:

— Dość! Za nadto gadasz; dam ci list rozwodowy i będziesz mogła wrócić do swego ojca. Jednakże, jeżeli sobie tego życzysz, udzieli ci pozwolenia na zabranie dwojga naj-

młodszych dzieci. Mój służący Fortune-Sept, będzie ci towarzyszył.

Zanim mogła odpowiedzieć, włożył kapelusz i zbiegł na dół chwiejnym krokiem. Zona patrzyła na odchodzącym, jakby się ze snu budziła.

Po wydaniu swej żonie listu rozwodowego, Wielka-Skała udaje się do kawalera Comunal, chcąc go nakłonić, by się przyłączył do innych spiskowców. Ten ostatni wie dobrze, iż raz będąc w Yeddo, nigdy już nie ujrzy szczerzej wioski, w której mieszka jego matka i żona. Chcąc widzieć po raz ostatni swoją rodzinę i pożegnać ją ustnie, prosi o dwa dni zwłoki. Otrzymuje urlop a przyjaciel mówi do niego:

— Woń kwitnącej jabłoni szybko mija; korzystaj z tych chwil rozkosznych.

Kawaler Comunal miał łzy w oczach, gdy go żegnał. Pojmował on doskonale, że Wielka-Skała udzielał mu pozwolenia na użycie kilku chwil szczęścia, którego sam sobie odmówił.

Comunal kupił kilka podarunków, które starannie zawiązał, ubrał się w najpiękniejsze swoje szaty, narzucił płaszcz z sukna w pasy i udał się w drogę. Podróż trwała półtora dnia. W miarę jak zbliżał się do swego domu, myślą przenosił się w ubiegłe czasy spokoju i dobrobytu, wówczas gdy był jednym z magnatów Samuraj.

Ach! zawołał, wtedy mogłem dać mojej matce wspaniałe mieszkanie w pięknej rezydencji. Obecnie, wszystko co jej dać mogę, to skromny domek tam, gdzie idę! Piers moja pełna boleści...

Zatrzymał się i przypatrywał się skromnej posiadłości, której dach biały można było widzieć wśród drzew zielonych. Łzy mu z oczu popłynęły; ale powstrzymał wzruszenie mówiąc sam do siebie:

— Nie trzeba żeby matka ujrzała, że mam minę nieszczęśliwą.

Zbliżając się do posiadłości usłyszał żonę swoją, panią Etoffe, która spiewała i poznał po bulkotaniu wody, że zajęta była praniem. Zbliżył się cichutko aż do żywopłotu trzeźwego i patrzył na nią, nie podejrzewając jego obecności.

Pani Etoffe miała swoje dzieciątko przywiązane na plecach. Rękawy jej były podtrzymane sznurkiem, który noszą damy, zwany *tasouke*. Siedziała na piętach przed niską balią. Pocierając energicznie białinę, którą prała i płuczając ją w wodzie, rozmawiała z dzieckiem, nie domyślając się, że ono spało głęboko i że ojciec słuca tego, co mówiła do dziecka.

— Tak, mój męzny synku, mówiła, miej tylko trochę cierpliwości, jedz dobrze i baw się, żeby ojciec gdy wróci nie poznał swego grubego i silnego Foussa Bot!

Potem pani Etoffe zanuciła piosenkę dla dziecka, ale nie mogąc się doczekać głosu swego syna, obróciła się by popatrzeć na niego i spostrzegła kawalera Comunal. Przerwała swoją robotę, wołając:

— Ach! szanowny małżonku! jakże jestem szczęśliwa, że ciebie widzę! Matka bardzo była o ciebie niespokojna. Szanowna matka, gdzie jesteś? Mąż mój powrócił do domu.

Słyszając to matka kawalera Comunal, mająca przeszło osmdziesiąt lat, wyszła aż do drzwi domu i patrząc z czułością na syna:

— Comunal, rzekła, jestem uszczęśliwiona, że raz jeszcze oglądam twoje oblicze. Musiałeś wiele ucierpieć z powodu ciągłych upałów, (lato indyjskie). Proszę cię, nie opóźniaj się z witaniem. Umyj nogi i wejdź bez ceremonii.

(Ciąg dalszy nastąpi).

pnista ambasadorem rosyjskim w Wiedniu jest już faktem dokonany. Hr. Piotr Kapnist urodził się w r. 1839 w Połtawie i karierę biurokratyczną rozpoczął jako urzędnik przy ministerstwie spraw zagranicznych; na tem stanowisku przygotowywał się do przyszłej służby dyplomatycznej, do której potem wstąpił jako *attaché* przy poselstwie rzymskim. Po dziesięcioletnim pobycie w Rzymie otrzymał nominację na radę ambasady w Paryżu, w roku zaś 1884 na postę w Hadze. Jako reprezentant Rosyi występował ówczesny poseł hagski w międzynarodowej konferencji, jaka się odbyła w Berlinie nad sprawą państwa Kongo. Trzy lata temu porzucił hr. Kapnist Hagę i powołany na senatora zamieszkał w Petersburgu. Nowy ambasador wiedeński jest bratem szefa azjatyckiego departamentu; żona jego jest z domu hr. Steinbock-Fermore.

Car odrzucił petycję reprezentantów rosyjskiej prasy i literatury o zmianę istniejących ustaw prasowych, ponieważ komisya, wyznaczona do zbadania petycji, przeciwko niej się oświadczyła. Słychać, że do decyzji carskiej dołączone zostały następujące motywa: Zbiorowa petycja nie została wniesiona w przepisanej i właściwej drodze za pośrednictwem ministra spraw wewnętrznych. Wogóle wręczanie zbiorowych petycji ustawy wzbraniają. Ustawy prasowe nie są przestarzałe, przeciwnie kilkakrotnie je ulepszano. Departament prasowy stosował je zawsze w ich właściwym duchu i bez wszelkiej samowoli. Ustawy wzbraniają osobom prywatnym wzywać rząd do zmiany istniejących praw, a zwłaszcza poddawać je jakiegokolwiek krytyce.

Rząd rosyjski postanowił — według petersburskiego *biura Wolfa* — zakupywać w celach politycznych od właścicieli prywatnych za pośrednictwem banku włościańskiego w guberniach północno-zachodnich wielkie obszary roli i osiedlać na nich chłopów rosyjskich, pochodzących z głębi kraju. Próbę podobną zrobiono już za czasów Murawiewa ale nie udało się, mianowicie, z powodu braku nabywców.

Ministerstwo skarbu organizuje w swem łonie radę naukową dla spraw wykształcenia handlowego. Rada, pod prezydencją towarzysza-ministra, składać się będzie z delegatów ministerstwa skarbu, oświaty, oraz członków powołanych z rządu ludzi, posiadających gruntowne wiadomości w sferze wykształcenia handlowego i artystyczno-przemysłowego, wreszcie z rządu wybitnych fabrykantów i przemysłowców. Zadaniem rady jest nadawanie jednolitego kierunku wykładom w zakładach naukowych, zostających pod zarządem ministerstwa skarbu.

KRONIKA

Lwów, 22 kwietnia.

— **PP. Namiestnikowstwo hr. Bardeniowie**, powrócili wczoraj rano ze Strzyżowa z pogrzebu ś. p. Ignacego Skrzyńskiego.

— **JE. Filip Zaleski**, Prezes Koła polskiego, wyjechał w sobotę wieczorem do Wiednia.

— **Z Kasy oszczędności**. Walne zgromadzenie Towarzystwa gal. Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się we czwartek, dnia 25 b. m. o godzinie 10 przedpołudniem.

— **Z poczty**. Z dniem 1 maja b. r. wejście w życie e. k. urzęd pocztowy w Raciborsku, w powiecie wielickim, ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń: gminy i obszary dworskie Jankówka i Raciborsko, jako też obszary dworskie Dobranowice i Grajów.

— **Pogrzeb ś. p. Ignacego Skrzyńskiego**, odbył się w Strzyżowie, przy licznych udziałach krewnych, obywateli okolicznych i ludu wiejskiego; w kościele przemówił ks. kanonik Fiszer.

— **Posiedzenia Dyrekcji funduszu propinacyjnego** w sprawach dzierżawnych, odbędą się w dniach 1 i 2 maja o godzinie 4 popołudniu.

— **Podziękowanie**. Otrzymujemy następujące pismo: Raut „Pracy kobiet“, urządzony w dniu 14 b. m., przyniósł czystego dochodu 1299 zł. Dziękuję serdecznie wszystkim, którzy się przyczynili do tak świetnego rezultatu.

Zdzisławowa Marchwicka.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego, odbędzie się we środę, dnia 24 b. m. o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym wykład barona Gostkowskiego „O świetle w przyszłości“.

Skład zarządu Towarzystwa politechnicznego na rok 1895 jest następujący: Przewodniczący Goltental Ludwik, inspektor kolei państwowych; zastępca Pawlewski Bronisław, prof. Szkoły politechnicznej; sekretarz Dzieślewski Roman, prof. Szkoły politechnicznej; skarbnik Grzębski Edmund, prof. Szkoły realnej; członkowie zarządu: Bałaban Jakób, architekt, Bieńkowski Feliks, inżynier Wydziału krajowego, Czajkowski Mikołaj, inżynier Wydziału krajowego, Fiedler Tadeusz, prof. Szkoły politechnicznej, Kossuth

Stefan, inżynier, członek rady nadzorczej Tow. handlowego, Peżański Grzegorz, inżynier e. k. Namiestnictwa, Piekarski Kazimierz, architekt. Redaktorem odpowiedzialnym *Czasopisma technicznego* jest profesor Pawlewski Bronisław.

— **W niedzielę** wczorajszą, przewodnią, obchodzono w wielu korporacjach i Stowarzyszeniach wspólne „Święcone“. W Kole literacko-artystycznym liczne zebranie zaszczyli swą obecnością jako goście prorektor Uniwersytetu dr. Ćwikliński i prof. dr. Dembiński. Oprócz szanownych gości wznosili toasty pp. dr. Duleba, Zajączkowski Liberat, hr. Mniszek i Woynarowski a szereg ich zakończył ks. Mardyrosiewicz wznosząc „Kochajmy się!“ Sekretarz Koła p. Stanisław Pępolowski odczytał pismo dziękczynne „Macierzy szkolnej“ w Cieszynie, za podjęte przez „Koło“ wydawnictwo „Dla Szlaska“. Po śniadaniu uprzyjemniły zebraniem kilka chwil produkcji fortepianowe pp. Wszelaczyńskiego i Neuhausera.

Równocześnie na Strzelnicy miejskiej obchodzili „Święcone“ towarzystwo strzeleckie, gdzie szereg toastów rozpoczął prezes p. Michalski, zaznaczając znakomity rozwój Towarzystwa. Dalej odbył się „Święcone“ w „Stowarzyszeniu naukowców“, w stow. rękodzielniczych „Gwiazda“, „Skała“ i „Postęp“, a wreszcie i w „Szkoła dla sług“, gdzie zebranie zaszczyli swą obecnością liczni goście, między innymi pani prezydentowa Mochnačka, oraz księża kanonicy Weber i Lenkiewicz. Wygłoszono kilka przemówień, a dyrektor szkoły p. dr. Żuliński zawiadomił uczennice, że projekt zawiązania Towarzystwa dla wzajemnej pomocy i zabezpieczenia sług jest już opracowany i zapewne wkrótce Towarzystwo to wejdzie w życie.

— **Z okazji święconego** w Związku koleżeńskim byłych seminarzystek i nauczycielek, członkowie złożyli 40 zł. na rzecz Schroniska dla nauczycielek niemogących pracować, pozostającego pod opieką tegoż Związku.

— **Dr. Józef Wernicki** został mianowany dyrektorem filii Banku hipotecznego w Krakowie.

— **Z Towarzystwa prawniczego** lwowskiego. We czwartek, dnia 25 kwietnia b. m. o godzinie pół do 7 wieczorem w sali rozpraw e. k. sądu krajowego cywilnego dalszy ciąg obrad nad reformą procedury cywilnej. Referować będzie profesor Uniwersytetu dr. Aleksander Janowicz: „7 tytuł o dowodzie z przesłuchania stron“.

— **Kasyno miejskie**. W piątek 26 względnie w sobotę 27 b. m. „Wieczorek humorystyczny. Początek z uderzeniem godziny 7^{1/2} wieczór. Lista będzie otwarta we środę d. 24 o godzinie 5 po południu.

— **Pożar**. Wielka łuna nad Lwowem w stronie wschodniej zwiastowała mieszkańcom wczoraj wieczorem pożar w okolicy miasta. Telefoniczne doniesienie zawiadomiło straż pożarną, że płonie w Lesienicach, za rogatką Łyczakowską, browar, dawniej Grunda, obecnie własność Banku kredytowego, pod zarządem p. Ig. Russmana. Na miejsce wyruszył z ratusza jeden tren pożarny straży miejskiej, oddział straży ochotniczej, wiele osób ze Lwowa, oraz p. wiceprezydent miasta Marchwicki i delegat Syroczyński. Sprawdzono, że pożar wybuchł w wozowni i w krótkim czasie, szerząc się z gwałtowną szybkością, objął inne budynki browarniane a mianowicie smolarnię, suszarnię, lodownię i t. d. Budynki te spłonęły, natomiast dzięki energicznej akcji ratunkowej straży lwowskich ocalały słodownia i olbrzymi czteropiętrowy magazyn mieszczący zapasy słodu i jeżdżenia na 150.000 zł. Pożar, który wybuchł około pół do 8 wieczorem, ugaszono dopiero nad ranem. W ogniu padło kilka sztuk bydła i koni. Na miejsce przybył też oddział Towarzystwa ratunkowego z lekarzem dyżurnym dr. Schmelkesem; na szczęście funkcja jego ograniczyła się do opatrzenia jednego tylko poparzonego robotnika. Straty są bardzo znaczne; przypuszczalnie wyniosą przeszło 50.000 zł. ponieważ w toku akcji ratunkowej ucierpiały zapasy słodu i jeżdżenia, które złane wodą nie są już do użycia. Szkoda była ubezpieczoną.

— **Zareczyny**. W Warszawie odbyły się zareczyny hrabianki Maryi Lubienieckiej, córki Jana i Eweliny z Chrapowickich hr. Lubienieckich, właścicieli dóbr ponarskich w okolicach Wilna, z hr. Leonardem Mieroszowskim, właścicielem dóbr Czechy, w proszowskim, synem Andrzeja i Walentyny ze Zwierkowskich hr. Mieroszowskich.

— **Ślub**. Dnia 23 b. m. w kościele OO. Zmartychwstańców w Krakowie, odbędzie się ślub panny Maryi Raczynskiej, córki Antoniego i Maryi Raczynskich, z dr. Julianem Chodackim, adwokatem w Nowym Sączu.

— **„Sokół“**. Walne zgromadzenie członków odbędzie się dnia 24 b. m. o godzinie 7 wieczorem w dolnej sali, wskutek czego nie będzie tego dnia ćwiczeń dla członków.

— **Z Towarzystwa ratunkowego** we Lwowie. Celem Towarzystwa ratunkowego jest bezpłatne niesienie pomocy lekarskiej we dnie i w nocy w nagłych wypadkach, które bądźto na ulicy, bądźto w mieszkaniach się wydarzają — oraz pospieszna pomoc lekarska na wypadek katastrof n. p. pożarów lub katastrof ko-

lejowych i t. p. Dalej przewożenie chorych, zranionych lub też chorobami zaraźliwymi dotkniętych do szpitali publicznych.

Pierwsza pomoc wykonana roztropnie według prawideł antyseptyki, ułatwia niezmiernie dalsze leczenie. Przewożenie chorych dotkniętych chorobami zaraźliwymi w wozach na ten cel umyślnie zbudowanych, dających się łatwo odrazić, zapobiega rozszerzaniu się tychże chorób za pośrednictwem używanych powszechnie do tego celu dorożek.

Abym osiągnąć wskazany cel, musi Towarzystwo doznać poparcia w szerokiej kołach obywatelskich naszego miasta — gdyż urządzenie takiej służby bezustannej wymaga znacznych ofiar pieniężnych. Towarzystwo ratunkowe zwraca się tedy o poparcie do czeigodnych mieszkańców miasta Lwowa — z prośbą o liczne przystępowanie do Towarzystwa.

Statut w §. 5 II. oznacza sposób w jaki stać się można członkiem. (Założyciele składają 50 zł., dożywotni 25 zł. raz na zawsze, wspierający ofiarują rocznie najmniej 1 zł.) Niskimi temi wkładkami Towarzystwo stara się umożliwić przystąpienie najszerszym kołom społeczeństwa, aby tamsam Towarzystwu dać zdrową i szeroką podwalinę i zrobić je żywotnem. „W przeciagu półtorarocznego swego istnienia udzieliło ono pomocy w 4.500 wypadkach.

— **Ludwik hr. Krasieński**. Z Warszawy nadszedł wczoraj telegram, donoszący, że Ludwik hr. Krasieński zmarł nagle w Ursynowie, pod Warszawą. Zmarły należał do najbogatszych ludzi w Polsce, majątek jego, który składa się z licznych posiadłości ziemskich w Galicji, a zwłaszcza w Królestwie Polskiem, oraz kapitałów, domów i fabryk, obliczają na kilkanaście milionów rubli; był on nadzwyczajnie oszczędny, zapobiegliwy i pracowity, a obdarzony niepospolitą inteligencją oraz praktycznym zmysłem do interesów, rozwijał bardzo energiczną, szeroką i skuteczną działalność na polu ekonomiczno-społecznym; nie było prawie przedsiębiorstwa większego, spółki handlowej, fabryki, stowarzyszenia — bez Krasieńskiego; w Warszawie był on powagą w tym względzie i prawdziwą finansową potęgą, nie małe też są jego zasługi w Królestwie około podniesienia przemysłu krajowego i zatrzymania go w rękach polskich.

Ludwik Krasieński, syn Augusta, oficera wojsk polskich, i Joanny z Krasieńskich, urodził się w r. 1833. W roku 1860 poślubił Elżbietę z Braniczych, wdowę po wielkim poecie Zygmuncie Krasieńskim. Małżeństwo to w swoim czasie wywołało wielką sensację; owdowiawszy w r. 1876, w kilka lat później ożenił się Krasieński powtórnie z panną Magdaleną Zawiszańką, córką znanego amatora-archeologa Jana Zawiszy; z tego małżeństwa urodziła się córka Marya Ludwika, licząca obecnie lat 12. Dotąd nie nadeszły bliższe szczegóły co do pogrzebu zmarłego. Krasieński w Galicji posiadał dobra Rohatyn; pozostawia on tutaj bliskich krewnych, mianowicie Krasieńskich w Krakowie i p. Józefa Jabłonowskiego, urodzonego z Krasieńskich. Zmarły był od czasu do czasu w Galicji, gdzie interesował się żywo rozwojem i postępami kraju w kierunku przemysłowym i ekonomicznym.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Mikołaj Narczyk Zarzycki, rada sądu krajowego, przeżywszy lat 49.

W Rzędowicach w powiecie miechowskim w Królestwie Polskiem Adelaida z Wightów Sternstein Helelowa, wdowa po Józefie Helelu, wł. dóbr. Zmarła słynąca za młodu z urody, później jako najlepsza żona, matka i gospodyni, cieszyła się przyjaźnią i szacunkiem wszystkich, którzy ją znali. Przeżyła dwie córki: ś. p. Józefę, poślubiłą dr. Maciejowi Jakubowskiemu, profesorowi Uniwersytetu krakowskiego i ś. p. Maryę Dąborską, żonę Teofila, właściciela Tężyicy; ościrociła zaś przez zgon swój synów: Antoniego, Tadeusza i Władysława, oraz córki: Zofię Michałową Laskowską, Annę Wiktorową Wędrichowską i Jadwigę Zygmunową Chwalibogową.

— **Na bukowińskiej kolei** lokalnej pomiędzy Ragożą a Mołdawicą ruską, z powodu rekonstrukcji mostu, wstrzymano ruch do 2 maja b. r.

— **Rycerz przemysłu**. Trybunał sądu przysięgłych w Wiedniu po przeprowadzonej rozprawie skazał Raczynskiego na 6 lat więzienia. Wyrok podzielał nań w wysokim stopniu przygnębiająco.

— **Z obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 22 kwietnia. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłych 2 dobach licząc od godziny 12 w południe d. 20 kwietnia do 12 w południe d. 22 kwietnia b. r. mieliśmy wiatr zmienny z południa o średniej prędkości 4 m/sec, niebo zachmurzone a powietrze miernie wilgotne (60 proc. wilgotności względnej), opad, deszcz.

Srednia temperatura w tym czasie była +9-6°C., najwyższa +14-4°C. wczoraj w południe, najniższa +3-8°C. w soboty na niedzielę. Przedwczoraj i wczoraj mieliśmy pogodę, dziś rano padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwyżka 780 do 775 mm. w środkowej Rosyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 768-0 mm.

Prognoza na dobę 23 kwietnia bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z południa o średniej prędkości 3 m/sec., średnia temperatura podniesie się do +11°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opadu nie będzie.

— **Zamek królewski w Warszawie** podlega obecnie restauracji, poczem zamieszka w nim generał gubernator dzisiejszy, hr. Szwałow. O stanie obecnym zamku podaje *Warsz. Dniownik* następujące szczegóły:

„W galowej polowie, której główna fasada wychodzi na Wisłę, żadnych rdzennych zmian i przeróbek nie ma. W sali recepcyjnej przybył jeden portret — generał-feldmarszałka Hurki, pędzla artysty Michajłowskiego. Obok umieszczono portret generał-adjutanta P. Albedyńskiego, a na pozostałych ścianach widać cały szereg osób, które stały na czele zarządu kraju w ciągu ostatnich osmdziesięciu lat, od czasu przyłączenia Królestwa Polskiego do Rosyi, z wyjątkiem generałów Zajączka, pierwszego namiestnika, i Suchozaneta, których portretów nie ma.

Przechodząc z sali recepcyjnej do kolumnowej, wchodzi się do amfilady paradnych pokoiów średniego piętra. Największą i najpiękniejszą jest sala kolumnowa: oświetlona z dwóch stron, otoczona kolumnami marmurowymi, z mnóstwem zwierciadeł i żyrandoli, plafonem pędzla Bacciarelliego, utrzymana jest w stylu *barocco*. Na lewo — sala biała, upiękaszona rzeźbami na ścianach i wspaniałymi żyrandolami, łączący się z cerkwią prawosławną, założoną w roku 1832. Na prawo od sali kolumnowej idzie sala portretowa lub rycerska, w której znajdują się portrety carów Aleksandra I, Aleksandra II, Aleksandra III, Maryi Aleksandrowny i Maryi Teodorownej. W tej samej sali jest wspaniały zegar staroswieckiej roboty, z inicjałami Stanisława Augusta, przedstawiający Saturna z kosą, której żelaziec służy jako wskazówka zegaru. Obok sali portretowej sala czerwona; tu na kominku mieści się cała kolekcja biustów cesarzów rzymskich, a na ścianie obraz pędzla Suchodolskiego przedstawiający cara Aleksandra I, na koniu w towarzystwie następcy carewicza Mikołaja Aleksandrowicza i braci cara. Z sali czerwonej prowadzą drzwi do gabinetu generał-gubernatora, a za portretową salą idzie tak zwana sala tronowa albo mikołajowska, z portretem cara Mikołaja I. Maleńki pokój w formie latarni, przylegający do tej sali, był według tradycji ulubionym miejscem pobytu króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Następujący po nim pokój — takzwany grecki — był zamieszkały przez Napoleona I. podczas jego pobytu w Warszawie. W pokoju tym zasługują na uwagę drogocenne kandelabry w stylu Ludwika XIV. Meble i brzozy we wszystkich salach w stylu *Empire*, po części zaś zachowane od czasów Stanisława Augusta, przy którym Zamek był nanowo odrestaurowany po pożarze 1767 r.

Idąc dalej wchodzimy do sali malinowej, gdzie oprócz fresków Bacciarelliego godnym uwagi jest zegar i wspaniały kominek marmurowy. Na plafonie, w grupie mitologicznej, pokazują portret pani Grabowskiej. Pokój obok, niegdys sypialnia Stanisława Augusta a następnie wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza, obecnie zamieniony na salon galowy, w którego niszy znajduje się wspaniały *trumeau* z czasów Stanisława Augusta. Ściany części obite materyą błękitną przetykaną srebrnymi niemi, części wyłożone fornirem z drzewa cisowego. Na plafonach w czterech oddziałach przedstawiona tragiczna historia piękności zabitej przez rycerza. Za salą malinową idą żółta i koncertowa, z kądem otwierają się drzwi na balkon i na górny taras z fontanną, znajdujący się nad dachem budynku przytykającego do Zamku. Drugie drzwi prowadzą do maleńkiej kaplicy katolickiej, urządzonej w Zamku przez hrabinę Berg, z zakrytą dla księdza. Należy dodać, iż korytarzami z Zamku można przejść wprost do kościoła św. Jana. Pomimo, że od czasu hrabiny Berg wśród mieszkańców Zamku nie było katolików, kaplica została pozostawiona bez zmiany. W sali żółtej stoją popiersia Poniatowskiego i Waszyngtona pięknej roboty. Portret Stanisława Augusta oraz portret Małachowskiego, któremu w kościele św. Jana wniesiono pomnik, zachowane są w Zamku, zarówno jak i mnóstwo marmurowych biustów istniejących od dawnych czasów. Gdzie się podział wielki portret carowej Katarzyny I., który znajdował się w Zamku w zesłem stuleciu i zamieszczony nawet na jednym z obrazów Matejki, mających związek z owymi czasami — obecnie niewiadomo.

Przedpokój głównego wejścia oddziela pałacne sale pierwszego piętra od mieszkalnej polowy apartamentu generał-gubernatora.

Około wieży z zegarem kończy się ta część wewnętrznych pokoiów Zamku, związana ze wspomnieniami historycznymi ostatnich 110 lat. Na zegarze wieżowym jest napis świadczący, że zegar ten zaczął mierzyć czas w r. 1628, kiedy ukończona została budowa Zamku, rozpoczęta za Zygmunta III.

W r. 1655 podczas najścia Szwedów Zamek zgorzał i został odrestaurowany dopiero przy Janie Sobieskim. W r. 1747 z polecenia Augusta III. budowniczy Solari do dawnego gmachu dobudował korpus, wychodzący na Wi-

słą, a we dwadzieścia lat potem, Zamek znowu stał się pastwą ognia i Stanisław August musiał go odbudowywać. W r. 1808, kiedy do Warszawy weszli Francuzi, mnóstwo rzeczy z Zamku wywieziono do Paryża, poczem tylko pewna ich część została zwrócona. W r. 1818 przed Zamkiem zrobiono taras z ogrodem, istniejący po dziś dzień, i w tymże samym roku rozebrano bramę Krakowską, znajdującą się na miejscu dzisiejszego placu Zamkowego naprzeciw ul. Piwnej; sam zaś gmach zamkowy przerebiono według planu budowniczych Gołoskiego i Kubickiego. Nareszcie w roku 1854 pod dozorem pułkownika Kori, Zamek odrestaurowano w dawnym kształcie. W r. 1862 Zamek znowu odnowiono wewnątrz na koszt skarbu, a w r. 1892 odrestaurowano wieże i fasadę zewnętrzną, przy czem odnowiono także wszystkie wewnętrzne pokoje, zajęte przez generał-gubernatora.

Z balkonów i tarasu zamkowego otwiera się szeroki widok na Pragę i na Grochów, gdzie się wznosi pomnik z 1831. Na lewo widać także cytadelę Aleksandrowską i szczytki zamkowe nitej „prochowni“. Na prawo dostrzega się wieża kościoła św. Anny, gdzie, według tradycji, był osadzony w więzieniu patriarchy Filaret.

W dniu galowe wszystkie bramy i podjazdy zamku bywają otwarte i zjeżdżają się tu przedstawiciele wszystkich władz i stanów, przebywających w Warszawie. Podczas pobytu w Warszawie osób z rodziny carskiej, dają tu wspaniałe bale w tym rodzaju, jak dany w d. 26 sierpnia roku 1894, kiedy nad tarasem z fontanną, na całej jego długości, był zrobiony namiot, a ogród zamkowy był uiluminowany niezliczonymi różnokolorowymi ogniami.

— **Wydanie zbrodniarza.** Czytamy w *Kuryerze Warszawskim*: Władze austriackie w Krakowie odwołały się niedawno do oberpolicmajstra m. Warszawy z prośbą o zarządzenie poszukiwań i wydanie im zbiegłego z więzienia w Wadowicach a skazanego na śmierć przez powieszenie za morderstwo i rozbój Antoniego Zalewskiego. Zbrodniarzowi udawało się przez czas pewien omylić czujność policji. Dopiero w nocy z wielkiej soboty odnaleziono go w jednym z domów na Pradze, ukrytego w szafie. Przepęca wrótce zostanie odesłany do Galicji i wydany w ręce władzy.

— **Falszerze banknotów.** Z Warszawy telegrafują, że policja odkryła w Łodzi warsztaty falszerskie, na których falszowano sturblone banknoty. Falszerzy aresztowano. Kłusze przeznaczone do fabrykowania różnych banknotów, skonfiskowano.

— **Wylew Dniepru zatopił ulice i przedmieścia miasta Kijowa.** Komunikacja odbywa się na łodziach. Mieszkańcy wyprowadzili się z domów. Siedmdziesiąt rodzin umieszczono w domu kontraktowym.

— **Zjazd drukarski w Petersburgu** został, jak już w sobotę donieśliśmy (w rubryce „Ost. poczta“), otwarty w obecności w. ks. Konstantyna Konstantynowicza i ministrów. Po otwarciu odbyło się pierwsze posiedzenie zjazdu pod przewodnictwem drukarza Kanajewa. Cwietkow mówił na niem o potrzebie wydawnictwa peryodycznego podręczników, zaś Grzeszonowski o szkołach drukarskich. Przyjęto wniosek Orgelbranda, żądający wypracowania ustawy normalnej dla szkół drukarskich. Drugie posiedzenie trwało do godziny 12 w nocy, przy bardzo licznych udziałach uczestników zjazdu. Wnioski w sprawie konkurencji drukarskiej, przyjęto po długich rozprawach z ogromnym uznaniem. Następnie Bessler mówił o potrzebie utworzenia towarzystwa drukarskiego.

Na drugim posiedzeniu zjazdu odczytano wnioski pp. Sytina z Moskwy i Kolińskiego z Warszawy o rozszerzenie prawa kolportażu książek. Zjazd postanowił podjąć starania o wyjednanie zwolnienia handlu książkami z handlem innymi towarami. Następnie dyskutowano nad wnioskiem nadesłanym z Warszawy, o uproszczenie niektórych formalności cenzuralnych i o zmianę w kilku artykułach prawa prasowego. Wniosek ten zjazd również postanowił poprzeć przez podjęcie odpowiednich starań. Nareszcie odczytano wniosek p. Lisowskiego o ujednostajnieniu formatu papieru, wyrabianego w papierniach.

Na wystawie drukarskiej komisja ekspertów dopełniła pierwszych oględzin wystawionych okazów.

— **Wielki pożar.** Wedle doniesienia, które otrzymaliśmy w sobotę po zamknięciu numeru, wieś Bajkowiec, w powiecie tarnopolskim, zgorzała prawie doszczętnie. Sto domostw z dobytkiem, urząd gminny, cerkiew i szkoła padły ofiarą płomieni. Szkoda wynosi przeszło 100.000 zł.

— **Niedobitek brazylijski.** W ostatnich czasach — czytamy w dziennikach warszawskich — coraz częściej powracają niedobitki z wielkiej gorączkowej emigracji do Brazylii. W Wielką sobotę, po czterech latach dzięki pomocy szlachetnych a zamożnych rodaków, powrócił Ignacy Basiakiewicz, niegdyś ślusarz z warsztatów mechanicznych kolei teresopolskiej. Wyruszył on wbrew perswazyom rodziny i żyjących z żoną i czworgiem dzieci. Basiakiewicz przechodził okropne koleje losu, stracił bowiem żonę i wszystkie dzieci. Człowiek ten, liczący dopiero 42 lat wieku, wygląda obecnie jak starzec zgrzybiały. Rodzina z trudnością go poznała.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Kochańska występuje obecnie jako Violeta w cesarskiej operze w Berlinie, z ogromnym powodzeniem.

Triduum dla kapłanów napisał ks. Stanisław Załęski. Warszawa 1895, w 8ce, str. 246. Książka niewielka objętością, bogata treścią, streszczeniem jest rozmyślań i nauk, mianych przez autora podczas dycecejalnych rekolekcji duchowieństwa sześciu dyceceji w latach 1877—1894 Nabyć ją możnawprost u autora w Nowym Sączu.

Tegoż autora dwie serye „Majowego nabożeństwa“. Pierwsza: Wykład świąt i uroczystości Najw. Maryi Panny. Lwów 1894. Druga: Wykład kantaty „Salve regina“. Nowy Sącz 1895.

Broniś Huberman, grał z kolosalnym, jak zwykle, sukcesem w Peszcie na koncercie, urządzone przez panią Kolomanową Tiszę, żonę b. prezesa ministrów, na cele dobroczynne.

Alfons Daudet znakomity powieściopisarz francuski, udaje się na dłuższy pobyt do Anglii, gdzie mu przygotowują cały szereg zaszczytnych owacji. Daudet skorzysta z wycieczki do Londynu, aby porobić studia do najnowszej swojej powieści p. n. *Soutien de famille*. Daudetowi towarzyszyć będą żona i dzieci.

„Balladyna“ Słowackiego w Paryżu! *Temps* donosi, że „Balladyna“ zostanie niebawem przedstawioną w Paryżu w teatrze „des Poëtes“, w przekładzie p. Gasztowta a zastosowana do sceny przez p. Teneo.

W edynburskim królewskim towarzystwie naukowym wygłosił jeden z profesorów odczyt, którego treścią było sprawozdanie z najnowszych archeologicznych poszukiwań, dokonanych na północ od Teb. — W końcowym ustępie wyraził prelegent przekonanie, że w tem właśnie miejscu na 3000 lat przed Nar. Chrystusa egzystowała rasa, kompletnie od egipskiej różna. Przedstawiała ona w każdym kierunku tak pod względem fizycznym, jak i w sztuce i cywilizacji — typ bardzo wybitny, z kąd jednak przybyła? orzec z wszelką stauowczością trudno; chociaż pewne dane pozwalają przypuszczać, że była ona odpryskiem tego samego libijskiego plemienia, które ugruntowało rasę Amorytów w Syryi.

Odsłonięcie biustu Curtiusa. Donoszą z Aten, że w dniu 19 kwietnia odbyło się z wielką uroczystością w olimpijskim muzeum odsłonięcie biustu Ernesta Curtiusa. w obecności licznie zgromadzonych greckich i zagranicznych archeologów, jak również innych uczonych. Przemawiali dyrektorowie szkoły francuskiej i niemieckiej; cesarzowa Fryderykowa nadesłała wsparcia wawrzynowy wieniec.

Artyści polscy w Ameryce. W Chicago gościła przez trzy tygodnie trupa opery włoskiej panów Abey i Grau, w której składzie figurują, między innymi wirtuozami, bracia Reszke oraz panna Mira Heller. Ta ostatnia wystąpiła po raz pierwszy w Ameryce i zjednała sobie słusne uznanie tak krytyki, jak i szerszej publiczności. Bukiety i wieńce, rzucone na scenę przy ostatnim jej występie w roli Santuzzy w „Cavalleria rusticana“, świadczą o entuzjazyzmie, jaki zdołała wzbudzić w chłodnych Yankeeach powabna i utalentowana spiewaczka. Panna Hellerówna wzięła też udział w koncercie na cel dobroczynny, mianowicie na rzecz szpitala polskiego, prowadzonego przez Siostry Nazaretanki. Sympatyczny ten nowy zakład uzyskał skutkiem tego suta zapomogę, a mniej zamożni rodacy spiewaczki mieli sposobność usłyszenia znakomitej artystki w obszernej hali szkolnej przy kościele św. Stanisława na Noble-Street.

TATRY.

(Profesor dr. Antoni Rehman: „Tatry pod względem fizyczno-geograficznym.“ Lwów 1895).

(Dokończenie).

Ponieważ doliny są dziełem wody, wyjaśnia tedy autor sposób i przyczyny powstania wodospadów, jezior — opisuje je pod względem krajobrazowym, rozmiarów, głębokości, ciepłoty, opisuje owe szczególne, prócz Tatr, w Europie Pyrenejom tylko właściwe kotły, czyli cyrki t. j. owe rozszerzenia i pogłębienia dolin we wnętrzu gór, zwykle w pobliżu głównego gór grzbietu. Trudne tego zjawiska wytłómaczenie czy to działaniem wody, czy lodowców powoduje dłuższe wy-

wody; pozostawia jednak jeszcze pole do dalszych spekulacji teoretycznych.

Następujący opis stosunków klimatycznych, mimo że bardzo interesujący, podaje bezwątpienia najmniej może szczegółów i poglądów ścisłych. Nic w tem jednak dziwnego; studjum ojezystej klimatologii jest u nas tak zaniedbane, a raczej zgoła nie podjęte jeszcze, że pod względem sądów klimatycznych o naszej ziemi ojezystej długo jeszcze w błędnem kole obracać się będziemy. Bar dzo za to jest ciekawem, zwłaszcza dla profana w meteorologii i klimatologii przedstawienie teorii górskiego klimatu i jego zjawisk, którym autor wyczerpująco poświęca opisy. W tym wreszcie ustępie zaznajamia się czytelnik z istotą epoki lodowej, z historią tej niezwyklej zmiany klimatycznej, której śladów następujące po niej lat tysiące nie zdołały zatarć, lecz które na każdym kroku zastanawiają badacza, w podziw wprawiają turystę zwiedzającego pełne teraz życia Tatry podnóża i bezładne, martwotą i dzikością przerażające Tatry wnętrza.

Ustęp VIII. roślinności Tatr poświęcony, zaliczamy słusznie do najciekawszych, co łatwem jest do pojęcia, zważywszy, że wyszedł z pod pióra tak dzielnego i znakomitego w literaturze krajowej i zagranicznej botanika, jakim jest prof. Rehman. Autor zaznajamia nas z charakterystyką górskiej flory, z przyczynami rozsiadlenia pojedynczych roślin, porównywa florę Tatr z florą sąsiednich i odległych gór, niemniej z florą zamrożonych okolic podbiegunowych. O teraźniejszej fizjonomii roślinnej szaty Tatr za decydowały przedewszystkiem stosunki geologiczne gleby, klimat teraźniejszy i owa epoka lodowa, która sprowadzając podbiegunowy klimat i arktyczne lody, w serce środkowej Europy, wytworzyła warunki, w których szata roślinna wszystkich gór środkowej Europy podobny przybrała charakter. Lody tymczasem cofnęły się ku biegunom, flora nizin pod wpływem ocieplającego się klimatu doznała zmiany (mowa o tem przy historii torfowisk), chłodny zaś klimat gór sprawił, że flora ich dotychczas arktyczny posiada charakter. Prowadzi nas później autor w swym opisie od stóp Tatr, aż po dziedzinę nagich turni i po za nią, wskazuje na gwałtowną zmianę roślinności, przytacza cechujące rozmaite piętra indywidualne i nieczadawalające się ich wymienieniem opisuje wybitniejsze, ich znaczenie krajobrazowe, zmiany fizjologiczne i pod względem budowy, jakiej doznały pod wpływem szybko z wysokością zmieniającego się klimatu. Ocena wartości ziemi, wytknięcie granicy, po którą sięgła uprawa, opis i ekonomiczne znaczenie hal i borów tatrzańskich, zakończają ten ustęp.

Wszystkie dotychczasowe wywody i opisy autora odnoszą się do Tatr właściwych, z pominięciem zachodniej, małej części tego systemu t. zw. Orawsko-Liptowskich Hal. W tych częściach Tatry znacznie się obniżają, tracą wiele na krajobrazowym uroku, stoją tedy zupełnie na ubożu i bywają pomijane przez licznych turystów, którzy w zdrowem powietrzu i piękności Tatr szukają wytchnienia i wrażeń. Stosunki geologiczne Orawsko-Liptowskich Hal zbliżone są do tatrzańskich, z Tatrami łączy je także wspólny kierunek, ale odmienna gór i dolin budowa, różniąc się pod niektórymi względami od tatrzańskich flory, sprawiły, że niektóre Orawsko-Liptowskie Hale, zwłaszcza ich część zachodnią z Fatrą w jedną całość łączą. Poważne względy, o których autor w drugim ustępie wspomina, spowodowały go do zaliczenia Orawsko-Liptowskich Hal do systemu tatrzańskich.

Ostatni ustęp pracy poświęcił profesor Rehman owej właśnie Tatr części. Pokróćce opisuje odrębną budowę tych gór, wskazuje na ciekawą dolinę przełomową, zbadanie których mogłoby rzucić pewne światło na powstanie erozyjnych przełomów, zwraca uwagę na podziemny bieg rzek w tych górach, pieczary i cieplice w Łuczkach.

Opis to nie tak wyczerpujący jak poprzednie; wdzięczni jednak być musimy i za to zwrócenie bacności na ciekawę, a zgoła jeszcze niezbadane zjawiska naszych gór ojezystych.

Jeśli zastanowimy się nad całością dzieła, z którego powyżej w krótkości zdaliśmy sprawę, to wartość jego musimy niezwykłe wysoko podnieść. Jest ono przede wszystkim pierwszym dziełem tego rodzaju w literaturze polskiej, jest wreszcie dziełem tak gruntownem, tyle nowych rzucającym poglądów, a całokształt dotychczasowych badań przedstawiającem. Że fachowiec, pragnący przedsięwziąć w Tatrach studia i zapoznać się i liczyć się z niem musi, niefachowcowi stworzy ono nowy zupełnie świat, nową dziedzinę wiedzy i nowe poglądy. Nie możemy pominąć szczegółu, że autor w swem dziele posługiwał się stałą nomenklaturą geograficzną, czyniąc tem krok ku jej ustaleniu, że do oznaczenia licznych zjawisk w przyrodzie kraju i gór posługiwał się nie tylko utartymi, znanymi wyrażeniami, lecz przejął liczne nowe, ze sąsiednich narzeczy,

wzbogacając tym sposobem naszą, wcale dotychczas ubogą terminologią geograficzną. Że wprowadził stałą ortografię dla imion geograficznych, w której dotychczas zupełnie dowolna bezładność panowała.

Do dzieła przydane są dwie mapki, jedna mniejsza, ilustrująca system Karpat zachodnich, druga, w większej już podziacie (1:200.000) przedstawiająca budowę Tatr. Przeglądając gruntownie tę kartę doznaliśmy wrażenia, że skreślona była poprzód, zanim dzieło było napisane. Tak n. p. w dziele nie wyróżnia autor Doliny Orawskiej od Nowotarskiej, na karcie zaś przeciwnie; wreszcie pominięcie wszelkich szczegółów hipsometrycznych i topografii gór sprawia, że mapka ta nie może dostatecznie służyć do pomocy przy lekturze dzieła; korzystnem też jest posługiwać się przy czytaniu także inną kartą n. p. mapą sztabu generalnego, lub też choćby mapą, zawartą w Przewodniku Eljasza. Wyznaczenie już choćby tych szczegółów na mapce autora, jak: Siwy Wierch, Werowiec, Rohacz, Lilijowa Przełęcz, Czubryna ułatwiłoby znacznie orientowanie się w tej karcie.

Jeśli prof. Rehman wstrzymał się od wyznaczenia wszelkich na mapce szczegółów dla uwidocznienia możliwie przejrzystego budowy grzbietu Tatr, osiągnął w takim razie swój cel doskonale, tembardziej, że i konstrukcja i wykonanie kart jest bardzo pięknem i czystem.

Dr. Eugeniusz Romer.

Z Izby sądowej.

Wiedeń, 22 kwietnia.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“.)

Dzisiaj rozpoczęła się przed sądem przysięgłych rozprawa ostateczna przeciw Gustawowi Eichingerowi, pomocnikowi adwokackiemu leczącemu lat 33, wyzn. moją. rodem z Austrii dolnej oskarżonemu o trzy fakta: 1. skrytobójcze morderstwo adwokata dr. Izidora Rothziegla w dniu 1 lutego r. b. i rabunek na nim popełniony; 2. kradzież spinki brylantowej u tegoż adwokata wartości 50 zł. 17 stycznia r. b.; 3. sprzeniewierzenie inkasowanych na rzecz dr. Rothziegla czynszów w kw. 69 zł. i kwoty 50 zł. przeznaczonej do wysłania pocztą.

Akt oskarżenia opisuje szeroko sytuację w jakiej dr. Theimer znalazł zamordowanego dr. Rothziegla jeszcze dyszącego, z rozbitą czaszką w zamkniętym pomieszkaniu, od którego klucze, oprócz współnika dr. Rothziegla, dr. Theimera, mieli tylko Eichinger i służąca. Służąca wykazała swoje *alibi*, wobec czego podejrzenie padło na Eichingera, który po długim zapieraniu przyznał się wreszcie do zbrodni, podając, że popełnił ją z nędzy.

Dalej szkicuje akt oskarżenia bieg życia Eichingera. Urodził się w r. 1861 w Gfoehl, gdzie ojciec jego był urzędnikiem sądu. Ojciec umarł, matka zaś żyje dotychczas w Felsbergu, posiada dom i majątek w gotówce. Rodzeństwo mordercy ma zapewniwie stanowiska. Po skończeniu akademii wojskowej został Gustaw Eichinger w r. 1883 podporucznikiem przy artylerji, w Josefstadzie, uchodził za człowieka dobrodusznego, wesołego; w roku 1885 zaczął okazywać skłonność do lekkomyślności. Zaciągał długi i sprzeniewierzył z kasy batalionu 160 zł. Szkodę pokryła matka. W r. 1888 przeniesiono go do Przemysła, gdzie za lekkomyślne robienie długów wytoczono mu trzykrotnie dyscyplinarkę. W Przemysłu poznał Franciszkę Rabinowiczównę, córkę agenta asekuracyjnego, w której się zakochał. Gdy jeden z jego kolegów chełpił się, że i on posiada względy Rabinowiczówny, Eichinger ze zgrozoty, oraz z powodu złego położenia finansowego postrzebił się w pijanym stanie w pierś. Wyleczono go jednak, a stosunek z Rabinowiczówną trwał dalej. Gdy stosunek ten doszedł do wiadomości rodziców panny, oświadczyli ci, że mu córki nie dadzą, ponieważ zachodzą różnice religijne, dali mu jednak do poznania, że gdyby został żywym, to może by z kaucją dało się coś zrobić. Wobec tego przeszedł Eichinger w roku 1888 na wyznanie żydowskie i otrzymał imię Abrahama. Nie otrzymawszy jednak spodziewanej kaucyi, żył Eichinger z Rabinowiczówną na wiarę. Przeniesiony w r. 1888 do Josefstadu, zabrał Rabinowiczównę z sobą. Awansował na porucznika, z powodu jednak braku pieniędzy popadł w ręce lichwiarzy, a potem zaciągnął pożyczkę z funduszu oficerskiego. Ojciec Rabinowiczówny dawał im miesięcznie 10 zł. dodatku. W końcu Eichinger targnął się znowu na pieniądze służbowe, a chcąc szkodę pokryć, wyłudził z oficerskiego funduszu im. Arcyks. Albrechta na podstawie sfałszowanych podpisów innych oficerów kwotę 150 zł. W pożyciu z Rabinowiczówną przekszkadzał mu jego stan wojskowy. Nietylko, że miano wyrażać się o jego pożyciu z nią w sposób obraźliwy, ale i sama Rabinowiczówna, widząc, że ślub z powodu braku kaucyi, może nastąpić tylko po jego wystąpieniu z wojska, sama go do tego kroku naglika. Gdy raz z powodu jakiegoś zajścia z oficerami, Eichinger, złamawszy słowo honoru, dostał się pod sąd honorowy kolegów i ujrzał się zmu-

szonym w roku 1892 złożył stopień oficerski, wtedy w grudniu tego samego roku zawarł ślub z Rabinowiczówną. Na razie był bez środków utrzymania. Gdy w r. 1893 pojechał z żoną do Wiednia, szukać zajęcia, posiadał ogółem 70 zł. i mnóstwo długów.
(Ciąg dalszy nastąpi.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu podaje niniejszem do wiadomości, że zgłoszenia subskrypcyjne na nowe akcje Banku oraz 10-procentowe wpłaty kaucyjne przyjmuje jak dotąd i nadal Towarzystwo Wzajemnego kredytu w Krakowie, oraz że dnia 14 czerwca b. r. odbędzie się w sali Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń posiedzenie subskrybentów w myśl protokołu posiedzenia z dnia 11 lutego b. r.

Upaństwowienie kolei Południowej. Konferencje austriackich i węgierskich Panów Ministrów nad szczegółami objęcia ruchu na liniach kolei Południowej toczyły się w piątek w południe w Ministerstwie handlu przez kilka godzin z rządu i były o godz. 4 popołudniu tegoż dnia prowadzone dalej w Ministerstwie skarbu i na razie zostały ukończone. Ponieważ — jak pisze *Fremdenblatt* — w sprawie tej porozumienie pomiędzy obu Rządami w piątek nie mogło być jeszcze osiągnięte, przeto Pan Minister handlu hr. Wurmbbrand w celu dalszego prowadzenia obrad uda się w ciągu tygodnia do Budapesztu.

Kolej Północna. Rada nadzorcza kolei Północnej przyjęła na posiedzeniu swem w dniu 19 b. m. zamknięcie rachunków za rok 1894. Ogólna suma czystego zysku wynosi 10,817,319 złr. Rada wniosła rozdzielnie dywidendy 144 zł. 75 ct. za całą akcję tak, że na kupon lipcowy wypada 118 zł. 50 ct.

OSTATNIA POCZTA

Najj. P. ani opuści Korfu w ostatnich dniach kwietnia. Odjazd z Korfu księcia Leopolda i Księżnej Gizeli bawarskich miał nastąpić w piątek Księstwo udają się najprzód do Patras, aby odbyć podróż po Grecyi, poczem po dziesięciu mniej więcej dniach powrócą na Brindisi, do Monachium.

Najj. Pan zwiedził w piątek przedpołudniem dwa odnowione kościoły rz. kat. w Wiedniu, mianowicie t. zw. Schotten-Kirche i kościół Franciszkański.

Najd. Cesarzowicowa-Wdowa w powrocie z Ziemi świętej, przybędzie w pierwszych dniach maja do Poli i będzie obecną na uroczystościach spuszczenia na wody statku „Monarcha“.

Konferencje, jak'e toczyły się w Wiedniu pomiędzy Panami Ministrami austriackimi i węgierskimi, ukończyły się w piątek. Węgierski prezydent ministrów br. Banffy, oraz węgierski minister handlu Daniel, odjechali w piątek do Budapesztu, węgierski zaś minister skarbu Lukacs, pozostał w Wiedniu do soboty.

Pan Minister skarbu dr. Plener daje w dniu 25 b. m. w salonach Ministerstwa skarbu wieczór, na który rozesłano bardzo liczne zaproszenia.

Czytamy we *Fremdenblacie* pod dniem 20 b. m.: Zbliżająca się sesja Izby posłów czyni to rzeczą zrozumiałą, że Rząd chce powziąć uchwały co do tych wszystkich doniosłych kwestyi politycznych i ekonomicznych, do których musi przywiązywać wagę. Z tego powodu odbyła się w sobotę kilkunastogodzinna konferencja Rady Ministrów, której ciąg dalszy, jak słyhać, ma odbyć się jutro, w niedzielę.

Biskup sufragan poznański ks. Likowski powrócił już do domu po miesięcznej przeszło wycieczce naukowej do Rzymu. Pisałszy czasu swego o serdecznym przyjęciu, jakiego doznał we Watykanie na audyencji u Ojca świętego ks. biskup i o żywym zainteresowaniu się Papieża wiadomością, że ksiądz biskup pracuje nad dziełem o Unii, do którego cenne materiały udało mu się znaleźć w zbiorach watykańskich.

List poznanski *Köln. Ztg.* potwierdza podaną już przez nas wiadomość, że celem utworzenia w Poznaniu niemieckiego banku ziemskiego zapewniony jest kapitał w wyso-

kości 3 milionów marek. Bank ten ma wykupować dobra, aby je dzielić między Niemców.

Projektowane jest także Towarzystwo dla popierania niemieckich kupców i rzemieślników.

To samo źródło doniosło, że ze względu na to, iż duchowieństwo polskie w Księstwie nie chce rzekomo odprawiać nabożeństw w niemieckim języku (mowa zapewne o kazaniach niemieckich) pewna liczba katolików niemieckich udała się z bezpośrednim zażaleniem do cesarza, który to pismo przesłał ks. arcybiskupowi Stablewskiemu do wiadomości. Wobec powyższej relacji oświadcza *Poznański Kurjer*, że 1) nieprawdą jest, jakoby duchowieństwo polskie nie chciało prawić kazań niemieckich tam, gdzie tego zachodzi potrzeba; 2) nie prawdą jest jakoby cesarz miał otrzymane od katolików niemieckich pismo przesłać ks. arcybiskupowi.

Schles. Volksztg. donosząc o rozszerzeniu działalności Związku poznańskiego dla szerzenia niemieczyny, także na Górny Śląsk, tak pisze: Tegc było jeszcze potrzeba! Czyż na Górnym Śląsku nie ma dosyć trudności, po cóż je jeszcze powiększać? Czyż związek chce gwałtem pogłębić przepaść dzielącą ludność górnośląską, podsycać niedowierzanie istniejące już niestety? Założenie na Górnym Śląsku Związku słusznie znieprawdzonego i osławionego u polskiej ludności nie poprze niemieczyny, lecz osiągnie coś przeciwnego. Nie trzeba zapominać, że na Górnym Śląsku więcej żyje Polaków aniżeli w Księstwie Poznańskim, po cóż pchać ich gwałtem w objęcia wielkopolskich agitatorów!

Wedle dzienników berlińskich, rząd niemiecki uchylił przepisy, mocą których galicyjscy i rossyjscy emigranci byli na granicy przed dozwoleństwem im dalszej podróży poddawani badaniu co do posiadania dostatecznych funduszy. Odtąd dla emigrantów takich ustanowione zostają stacje kontrolne w Mysłowicach i Raciborzu bez lekarskich oględzin i tylko wpisanie ich nazwisk do policyjnie kontrolowanych ksiąg jest wymagane.

W kołach parlamentarnych utrzymują, że rząd niem. domagać się będzie rychłego załatwienia ustawy przeciw żywiolom wyrotowym. Sprawozdanie komisji parlamentu dla tej ustawy jest już gotowe. Ma być rzeczą pewną, że rząd uwzględni zarzuty obozu narodowo liberalnego i wolnokonserwatywnego przeciw uchwalonemu przez komisję projektowi, zwłaszcza co do zmian, wprowadzonych przez centrum.

Przeciw tej ustawie oświadczyło się wielu pastorów i uchwalił przeciw niej petycję także magistrat berliński.

Z Warszawy dowiadują się dzienniki wiedeńskie, że ks. arcybiskup Popiel, który wkrótce wybiera się w podróż do Rzymu, nie powróci już do swej diecezji lecz mianowany kardynałem, zamieszka stale w Wiccznem mieście.

Urzędowa depesza *Dziennika Warszawskiego* potwierdza wiadomość, iż komitet rossyjskich ministrów rozstrząsał i przyjął przedstawienie ministerstwa rolnictwa o uchyleniu obowiązkowej sprzedaży majątków lub części tychże, będących własnością osób polskiego pochodzenia, które należały do powstania z roku 1863.

Dzienniki rossyjskie zaznaczają tę wiadomość dodały, że „tem postanowieniem będą nawet pod względem majątkowym zatarte ślady zarządzeń karnych, wywołanych wypadkami z roku 1863.“ Zupełnie tak nie jest. Można to nazwać częściowem zatarciem owych śladów, ale nie całkowitem. bo przecież wszyscy bez wyjątku polscy ziemianie, nawet tacy, na których nigdy nie padło żadne podejrzenie, iż brali udział w wypadkach z roku 1863, płacą do dziś kontrybucję, niemal z każdym rokiem większą, w niektórych zaś miejscowościach już tak wielką, że pochłania prawie cały dochód, a ta rujnująca kontrybucja wyraźnie nazywająca się karą za powstanie, jest może niesprawiedliwsza od tej grozy przymusowej sprzedaży, która ma być cofnięta. Nadto jest „majątkowy ślad“ wypadków z roku 1863 w obowiązującym ciągle niezmiernie dotkliwym zakazie nabywania ziemi i dziedziczenia jej po bocznych krewnych.

Z Petersburga donosi oficjalna depesza, że chociaż dotąd nie został jeszcze ogłoszony ukaz o mianowaniu hr. Piotra Kapnisty ambasadorem przy Dworze wiedeńskim i odwołaniu z Belgradu posła Persianiego, to przecież jedno i drugie postanowione już jest w zasadzie.

Rossyjska rada stanu jednomyślnie, po półtoragodzinnej mowie ministra skarbu, przyjęła projekt, aby wolno było interes wszelkiego rodzaju zawierać w złocie. Uważają to za pierwszy krok do przywrócenia waluty brzączącej w Rossyi.

Nowa skuceczyna serbska zbiera się dzisiaj w Niszu. Ostatnie wybory zapewniły zupełne zwycięstwo rządowi. Stronnictwo postępowe (rządowe) uzyskało 150 mandatów, liberalne 18, a radykalne jeden mandat. Wliczając 60 deputowanych, mianowanych przez koronę, rozporządzać będzie rząd przeszło 210 głosami.

Podczas bieżącej sesji skuceczyna ma do załatwienia przedewszystkiem dwie sprawy: odwołanie uchwały, mocą której królowa Natalia została wydalona z Serbii i zatwierdzenie pożyczki, zaciągniętej zagranicą. Król Aleksander udał się wczoraj wraz z królem Milanem do Niszu, aby asystować przy otwarciu skuceczyny, i powróci do Belgradu w dniu 9 maja w przededniu przyjazdu królowej Natalii. Słyhać, iż Milan przez ten czas pozostanie w Niszu.

Podróż prezydenta Faure'a, równa się tryumfalnemu pochodowi; miasto Havre przyjmuje go jako naczelnika państwa i jako swego dawnego obywatela. Prezydent odwiedził angielski statek „Australia“ gdzie oddawano mu wojskowe honory; podczas lunchu na pokładzie komendant statku wznosił toast na cześć dostojnego gościa, dziękując mu za przybycie i przy tej sposobności podniósł stosunki przyjaźni, łączące oba państwa i wyraził nadzieję, że trwać one będą długo i ciągle się rozwijać. Prezydent odpowiedział po angielsku, dziękując rządowi angielskiemu za wysłanie tak pięknego statku jak „Australia.“ Wieczorem był Faure w teatrze na przedstawieniu uroczystym. Prezydent zaprosił do swojej loży angielskiego konsula i komendanta statku „Australia.“

Sensacyjną wiadomość przyniósł nowojorski dziennik *World*: Twierdzi on mianowicie, że w najlepiej poinformowanych kołach Stanów Zjednoczonych panuje przekonanie, iż Rossya znała warunki japońskiego pokoju i potajemnie je zatwierdza. Układ między Rossyją a Japonią zawierać ma przyrzeczenie, że Rossya otrzyma przystęp do morza (port Lazarew). Cesarz rossyjski zgadza się na wszystkie kroki, poczynione przez Japonię. Gdyby którekolwiek z europejskich mocarstw chciało stanąć na przeszkodzie wykonaniu japońskiego programu, Rossya udzieli Japonii poparcia. — Rossyjska Agencja telegraficzna zaprzecza temu doniesieniu. Według najpoważniejszego japońskiego dziennika *Niszi-Niszi-Simbun* wychodzącego w Tokio, warunki traktatu pokojowego, zawartego pomiędzy Japonią a Chinami, są następujące: Chiny uznają niezawisłość Korei, odstępują wyspę Formozę, wyspy Rybackie, oraz obszar, leżący na południe od linii, przeprowadzonej od ujścia rzeki Liao do ujścia rzeki Jalu, z włączeniem Yinkow, portu dla Niuczwan, Hain czeng i Kiulien-czeng. Chiny wypłacą Japonii 200 milionów taelów odszkodowania wojennego, które mają być spłacone w ciągu lat siedmiu wraz z 5 prc. Gdyby odszkodowanie wojenne wypłaconem zostało w ciągu trzech lat, nie będą liczone żadne procenta. Japonia zastrzega sobie prawa najbardziej uprzywilejowanego narodu, oraz prawo żeglugi na Chung-Kiangu, na wodach Suezanu i Hongkongu. Dalej zastrzega sobie Japonia wolne od cła wprowadzanie machin i niektórych towarów, jakoteż prawo zakładania faktoryj. Zawarty ma być nowy traktat handlowy pomiędzy Japonią a Chinami na zasadach traktatów z innymi obcymi mocarstwami, z tem zastrzeżeniem, iż Chiny zadowolą się taryfami cłowemi, jakie obowiązują w Japonii. Osiedleni w Japonii chińscy poddani mają podlegać jurysdykcji japońskiej, podczas gdy Japonia nie przestaje i nadal wykonywać prawa eksterytorjalności. Jako zabezpieczenie wypłaty odszkodowania wojennego okupuje Japonia Wei-hai-wei. Część kosztów okupacji poniosą Chiny. Wymiana not ratyfikacyjnych ma nastąpić w przeciągu trzech tygodni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 22 kwietnia. W kołach poselskich opowiadają, że Pan Minister handlu hr. Wurmbbrand na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej złoży oświadczenie, że Rząd odroczył akcję co do upaństwowienia nowych linii kolejowych. W sprawie upaństwowienia kolei Południowej rząd węgierski chce przedtem mieć rozwiązany szereg zasadniczych kwestyi. Ponieważ Rząd pragnie przedłożyć Izbie, która obecnie ma jeszcze do załatwienia tak wielkie zadania, wyczerpujący plan akcji w sprawie upaństwowienia kolei w ogóle, przeto nie może też w tym roku przedkładać Izbie projektów co do upaństwowienia poszczególnych linii.

Wiedeń, 22 kwietnia. (Tel. prywat.) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej złoży Pan Minister handlu hr. Wurmbbrand deklarację co do akcji upaństwowie-

nia kolei. Według dzienników była ta sprawa, tudzież sprawa gimnazjum w Cylei przedmiotem ostatnich konferencyj Panów Ministrów.

Wiedeń, 22 kwietnia. Przy wczorajszych wyborach członków wydziału pomocników handlowych w gremium kupieckiem oddano 6490 głosów. Lista kandydatów stronnictwa chrześcijańsko-socjalnego z przewodniczącym pomocników handlowych Axmanem na czele, otrzymała 3880 głosów, lista zaś kandydatów stronnictwa socjalno-demokratycznego pozostała w mniejszości, padło bowiem na nią głosów tylko 2660. Wybory odbyły się w wielkiej hali (Volkshalle) ratusza. Gdy akt wyborów zbliżał się już ku końcowi, przyszło pomiędzy obu wrogami sobie stronnictwami do gwałtownego starcia na placu przed ratuszem, przyczem wiele osób pobito do krwi. Policja rozprężyła tłum, opróżniła plac i aresztowała 12 ekscententów.

Wiedeń, 22 kwietnia. Zgromadzenie około 2000 strejkujących robotników w fabryce dachówek „Wienerberg“ uchwaliło znowu utrzymać dalej. W ciągu dnia wczorajszego nie było w okręgu, objętym przez znowu, żadnych wypadków zakłócenia spokoju.

Wiedeń, 22 kwietnia. Zmarł tu były Marszałek krajowy Austrii dolnej książę Coloredo Mansfeld.

Lublana, 22 kwietnia. W sobotę o godzinie 6 minut 40 wieczorem dało się odczuć silniejsze wstrząśnienie, w nocy zaś zauważano dwa słabsze kołysania.

Budapeszt, 22 kwietnia. Nuncyusz Agliardi przyjął wczoraj przedpołudniem deputację wydziału towarzystwa św. Szczepana. Hr. Ferdynand Zichy powitał nuncyusza przemową w języku francuskim. Nuncyusz odpowiedział, że pomiędzy wielu odznaczeniami, jakie go na Węgrzech w tych dniach spotkały, to ostatnie sprawia mu szczególniejszą radość, przyjmując bowiem znakomitych przedstawicieli wypróbowanego w wierności towarzystwa katolików węgierskich. W toku swego przemówienia wspomnił nuncyusz o wojnach Węgrów z Turkami i rzekł, że Papież z radosnym sercem śledzi przygotowania Węgrów do jubileuszowych uroczystości i znajduje środki, by wziąć w tych uroczystościach udział w jakikolwiek bądź sposób. Nuncyusz zakończył słowami: „Prowadźcie dalej wasze szlachetne działania na polu umiejętności i literatury a będziecie zarówno Kościołowi jak i ojczyźnie pożyteczni.“ Nuncyusz dziękował kilkakrotnie za serdeczne przyjęcie na Węgrzech.

Belgrad, 22 kwietnia. Dotychczas zamianował król 57 deputowanych koronnych. Z pośród mianowanych należy: 36 do obozu postępowego, 20 do liberalnego stronnictwa, jeden jest radykalistą. O ile można obecnie zrobić zestawienie składu nowej Skuceczyny, należeć do niej będzie około 190 postępowców lub przychylających się do obozu postępowego, dalej 40 liberalistów, reszta zaś są to radykalisci lub postawie bez wyraźnego kierunku politycznego.

Brindisi, 22 kwietnia. Król Leopold belgijski odpłynął na wyspę Korfu.

Paryż, 22 kwietnia. Pięć tysięcy robotników, pracujących w zakładach Towarzystwa omnibusów lub obsługujących omnibusy, postanowiło wczoraj zawiesić pracę z powodu sporu z pracodawcami w kwestyach płacy i wynagrodzenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 kwietnia 1895 r. godz. 2 minut 45. Alpejskie Towarzystwo górnicze 81-90, Węgierskie akcje kredytowe 457—, Akcje anglo-austriackie 169—, Akcje banku Union 327-50, Akcje kolei Południowej 104-75, Losy tureckie 83-25, Akcje kolei państwowej 430-50, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 332-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98-20, Akcje tytoniowe 241—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 98-15, Akcje kolei Elbetal 293-50, Akcje banku dla krajów koronnych 280-90, 4-procentowa węgierska renta złota 123-80, Akcje banku związkowego 160-40, Rubel papierowy 1-31-25, Węgierska renta papierowa 99-40, Kredytowe ziemskie 552—, Kredyty 393-75, Rimamurania 268-50. Usposobienie silniejsze.

Giełda zagraniczna, dnia 20 kwietnia 1895 r. godzina 4 minut 45 Paryż: 3-prc. renta 102-65, lombardy ——. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219-35, Akcje kredytowe 242-75, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 67-70, Austriackie banknoty 166-90. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1. maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Do Lwowa przychodzi:		Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		Ze Lwowa odchodzi:		Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe	
Z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	2-32	5-25	9-00	6-10	9-00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina)	2-24	10-10	4-50	10-35	6-55
Z Warszawy	—	5-25	9-00	6-10	9-00	Do Warszawy	—	10-10	4-50	—	6-55
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 3 1/2)	—	—	9-00	—	—	Do Muszyny-Kryniczy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	10-10	—	—	6-55
Z Muszyny - Kryniczy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9-00	Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów (tylko od 1/2 do włącznie 3 1/2)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Kryniczy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 2 1/2 do włącznie 1 5/6)	—	5-25	—	—	—	Do Muszyny - Kryniczy przez Tarnów	—	—	4-50	—	—
Z Muszyny-Kryniczy p. Stryj	—	—	8-34	12-10	—	Do Muszyny - Kryniczy przez Stryj	—	—	—	7-10	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-10	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10-10	4-50	—	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. główny)	2-12	9-29	9-10	5-45	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. głównego)	6-08	2-44	9-40	10-20	—
Z Podwoleczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	1-58	9-13	8-45	5-19	—	Do Podwoleczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6-22	2-55	10-04	10-47	—
Z Suczawy	9-40	—	7-37	12-27	6-35	Do Suczawy	6-15	—	10-15	2-25	10-30
Z Kimpolunga	9-40	—	7-37	—	—	Do Czortkowa przez Halicz	—	—	—	2-25	—
Z Radowiec	9-40	—	7-37	—	6-35	Do Husiatyna przez Halicz	6-15	—	—	—	10-30
Z Berhometu n. S. i Czudyna	9-40	—	—	—	—	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10-15	—	10-30
Z Nowosielicy	9-40	—	—	—	6-35	Do Nowosielicy	6-15	—	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	9-40	—	—	—	6-35	Do Berhometu n. S. i Czudyna	6-15	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	9-40	—	7-37	—	—	Do Radowiec	6-15	—	10-15	—	10-30
Z Czortkowa przez Halicz	—	—	—	12-27	—	Do Kimpolunga	6-15	—	—	2-55	—
Z Bełzca, Sokala Jaros. Sokala	—	—	—	4-45	—	Do Bełzca Sokala Jaros. Sokala	—	—	9-16	—	—
Z Ławowezego (Pesztu Miskoleca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	8-34	12-10	—	Do Borysławia p. Stryj	—	—	5-40	9-50	—
Z Ławowezego (Pesztu Miskoleca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	—	—	—	Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	9-50	7-10
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj	—	—	—	—	—	Do Skolego, Hrebenowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	9-50	—
Z Skolego i Stryja	—	—	2-02	—	—	Do Stryja i Skolego	—	—	—	3-05	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Godziny drukowane cienkimi czcionkami oznaczają porę dzienną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Nadesłane.

Dr. Stanisław Dobiecki 532
otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie, plac Bernardyński l. 12.

Dr. Józef Piątkowski
otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie ul. Sobieskiego l. 4. 520

Hotel Victoria (J. Voise)
Lwów, ulica Hetmańska obok placu Maryackiego, najdogodniejsze, spokojne, centralne położenie. Pokoje z posiedzią od 80 ct. 110

Przyjechali do Lwowa

dnia 20 kwietnia 1895.

Hotel Europejski.

PP. W. dr. Bodyński i E. Bodyński ze Złoczowa, M. Marynowski z Jarosławia, St. Załęski z Kałusza, P. Madejski z Łańcuta, A. dr. Iskrzycki z Sanoka, J. Pallasek z Jaworowa, M. por. Horbaty z Sadogóry.

Wystawy i Muzea.

Nienastająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dniu powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto w wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22. kwietnia 1895.		płaca żądają walutą austr. zł. et. zł. et.	
1. Akcje za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	222	225	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	333	338	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	452	462	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203	—
2. List. zast. za 100 zł.			
Banku hip. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	50	101 20
" 5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premią	110	30	111 —
Banku hip. 4 1/2 pr. w. a. premią	100	80	101 50
Banku kr. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	101	20	101 50
" 4 pr. w. a. " w 57 l.	97	75	98 45
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—
I. emis.	98	50	99 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a.	—	—	—
los w 41 1/2 lat	98	—	98 70
4 pr. w. a. los w 56 l.	97	80	98 50
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr. 2 1/2 pr. w. a.)	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los w 15 lat	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.			
Indemnit. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	30	99 —
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102 70
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	105	50	—
" 4 1/2 pr. w. a.	100	70	101 40
" 4 pr. " "	97	80	98 50
" 4 pr. koronowej	98	10	98 80
Losy miasta Krakowa	26	75	28 75
" " Stanisławowa	41	75	—
5. Monety.			
Dukat cesarski	5	71	5 81
Napoleonor	9	68	9 78
Półpemperski	10	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	28	1 33
" papierowy	1	30 1/2	1 32
100 marek niemieckich	59	50	60 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 kwietnia 1895.

Dług państwa. płaca żądają

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.70	101.90
lut-y-sierpień	101.60	101.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.80	102. —
kwiecień-październik	101.80	102. —
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152. —	153. —
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	159. —	159.50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	164.25	165.25
" " 1864 po 100 zł.	197.50	198.50
" " 1864 po 50 zł.	197.50	198.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	160. —	161. —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.75	123.95
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.55	101.75

2. Obligacje indem. 5 pr. (za zł. m. k.).

Bukowiny	—	—
Galicyi	—	—
Niższej Austrii	109.75	—
Siedmiogrodu	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	98.75	99.75

3. Akcje.

Bank Anglo austr. 200 zł. emit. zł.	169.50	170.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	395. —	395.50
Niższ.-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	890. —	905. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	2-2.25	282.75
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	1036. —	1090. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—	—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 5000 zł. mk.	578. —	582. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	—	—

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3660. —	3670. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	332. —	335. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	141.75	142.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	210.75	211.75

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	—	—
Powz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.90	100.70
" " " " 3 pr. em. 1889	118. —	119. —
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—	—
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—
" " " " po 4 1/2 pr. w	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 1/2 l.	101. —	101.80
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
" " " " wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70
" " " " w 41 l. wyl.	99.50	100.50

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.40	101.40
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.35	102.35
po 100 zł. 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokół)	—	—

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884		płaca żądają	
z r. 1884	94.20	95.20	—
z r. 1886	99.50	100.50	—
z r. 1872	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.50	111.50	—
Węg. regulacja Cisy po 100 zł. 4 pr. 151.	—	151.50	—

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202. —	202.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59. —	60. —
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	150. —	160. —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27. —	28. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.75	24.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	63. —	64.50
Palnego po 40 zł. m. k.	53.75	59.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg.	17.70	18. —
po 5 zł.	11.70	12.20
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	24.50	—
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73. —	74. —
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46. —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150. —	—
po 50 zł. a. w.	70. —	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—	—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—	—

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	122.55	122.85
Paryż	48.55	48.60

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.76	5.78
" pełnej wagi	5.74	5.76
Korona	—	—
20-frankówka	9.72	9.73.5
Rosyjski półpemperski	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 8131 (2787 1-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 kwietnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 20 maja 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 136 według wyk. hip. 35 księgi gr. gminy Uherce niezabitowskie Fedka Czorneńskiego własnej na rzecz banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze pto 400 zł. a. w.
Cena wywołania 2133 zł.
Wadyum 213 zł. 30 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby do dnia 28 czerwca 1894 weszli do hipoteki lub którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratorem sąd. dr. Ozarkiewicza w Gródku.
Gródek, 31 grudnia 1894.

L. 20198 (2757 1-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 6 maja 1895 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 10 czerwca 1895 nawet poniżej takowej licytacja realności we-

dług wyk. hip. 131 ks. gr. gminy Peczeniżyn Mirli vel Meili Dauger własnej na rzecz Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Peczeniżynie pto 236 zł. z pa.
Cena wywołania 5900 zł. a. w.
Wadyum 590 zł.
Reszt

L. 749 (2679 3-3)

Vom k. k. Bezirksgerichte in Chodorów wird bekannt gegeben, es werde zur Hereinbringung der von der Firma Umrath et Comp. in Prag-Bubna ersiegten Forderung per 17 fl. s. N. G. die exekutive Feilbietung der dem Schuldner Stefan Prokopiak gehörigen Hälfte des Grundbuchkörpers Einlage Nr. 105 und des ganzen Grundbuchkörpers Einlage Nr. 117 des Grundbuches der kat. Gemeinde Poddniestrzany bewilligt, zu deren Vornahme zwei Termine und zwar auf den 6 Juni 1895 und auf den 4 Juli 1895 jedesmal um 9 Uhr vormittags mit dem festgesetzt werden, dass die Realitäten bei dem ersten Termine nur um oder über dem als Ausrufspreis dienen den Schätzungswert, bei dem zweiten Termine aber auch unter dem Schätzungswerte hintangegeben werden.

Der Ausrufspreis beider Realitäten zusammen beträgt 997 fl.

Das Vadium 97 fl. 6 W.

Dabei wird bemerkt, dass laut Feilbietungsbedingungen Abs. III. zu erst beide Grundbuchkörper zusammen und erst wenn sich hierfür kein Käufer findet, jeder Tabularkörper für sich ausgerufen wird.

Chodorów, den 28 Februar 1895

L. 11585 (2653 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie oznajmia, że celem zaspokojenia 27 rat pożyczkowych po 12 zł płatnych począwszy od dnia 2 czerwca 1877 każdego 2 lutego, 2 czerwca i 2 października aż do zupełnej zapłaty z 10 pre. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty oraz 28 rat pożyczkowych po 9 zł płatnych każdego 2 lutego, 2 czerwca i 2 października, począwszy od dnia 12 lutego 1877 z 10 pre. odsetkami od dnia zapadłości każdej raty aż do rzeczywistej zapłaty bieżącymi na rzecz Romana Bakowskiego, zostanie realność pod lk. 73 w Bortnikach położona w h. 178 objęta. Ołeny Sochan i małol. Mykiety i Michała Luciów własna, w h. 179 gm. Bortniki objęta Michała Luciów i Mykiety Luciów własnej i w h. 325 gm. kat. Bortniki objętej, Naści Maruszczak ur. Janusz własnej dnia 20 czerwca 1895 i dnia 18 lipca 1895 o godz. 10 przed południem w sądzie tut. na pierwszym terminie realności te tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane.

Cena wywołania stanowi 350 zł., 870 zł. i 65 zł. zaś wadium 128 zł. 50 ct

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 14 grudnia 1894 prawa rzeczowe do powyższych realności nabyli, lub którzy o takowej wiadomości nie zostali do rak kuratora c. k. not. p. dr. Władysława Pasławskiego z Chodorowa.

Chodorów, 16 grudnia 1894.

L. 1240 (2612 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności ek. uprz. gal. Zakł. kred. włośc. w likw. w Lwowie w kwocie 600 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 18 czerwca i 17 lipca 1895 każdym razem o godz. 10 z rana w tut. sądzie egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności lwh. 33 idealnych połów realności lwh. 36 i 37 tudzież 1/6 części realności lwh. 125 ks. gr. gm. kat. Wojkówka objętych a Antoniego Pawlika własnych.

Cena wywołania i szacunkowa pierwszej 3220 zł., drugiej 875 zł., trzeciej 500 zł. a czwartej 5 zł.

Wadium przy każdej 10 pre.

Reszta warunków licytacyjnych, akt protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Leopold Caro adw. w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 10 lutego 1895.

L. 2063 (2663 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 2 zł. 75 ct. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Feigi Schwarzman w tut. sądzie powiatowym egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności lwh. 571 gm. Koropuż objętej, dłużnika Michała Ryniewicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 26 czerwca 1895 i dnia 7 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla tej realności kwotę 287 zł.

Wadium wynosi 10 pre.

Wyciąg hipot. i resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 15 marca 1895.

L. 2192 (2645 3-3)

Dnia 28 czerwca i 19 lipca 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem zaspokojenia wierzytelności Terkli z Czczów Porczakowej w kwocie 300

zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż sumy 1300 zł. w. a. z przynależnościami intabulowanej w pozycy 65 karty C wykazu hipotecznego l. 329 tutejszej tabularnej księgi grantowej dla dłużnika Jana Benedykta dwojga imion Ryziewiczza w stanie biernym 4/12 części dóbr Jawornik ruski część N-trebka, Franciszka Cyganika i masy spadkowej Wandy z Ryziewiczów Cyganikowej własnych.

Cena wywołania 1300 zł.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej, na drugim także niżej ceny wywołania.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, dnia 9 kwietnia 1895.

L. 14039 (2614 3-3)

W celu wydobywania na rzecz Mojżesza Adlera kwoty 120 zł. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 206 księgi gruntowej gminy Przemysły objętej do Jana Kunickiego i Władysława Kunickiego należacej, na 1100 zł. ocenionej na dniu 1 lipca 1895 i 5 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadium wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można przejrzeć w usąd. registraturze.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemysły, 26 stycznia 1895.

L. 1406 (2615 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 172 zł. 84 ct. z pn. odbędzie się w gmachu te goż sądu 30 czerwca i 1 sierpnia 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności w h. 18 ks. gr. gm. kat. Izbiiska objętej Teresy Czapiewskiej własnej

Cena wywołania wynosi 1000 zł.

Wadium 100 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Maurycey Orliński adwokat w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 14 lutego 1895.

L. 13017 (2574 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mał. Bełz przeciw spadkobiercom sp. Piotra Kozłaja z Futur w kwocie 180 zł. wa z pn. rozpisuje sąd egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 66 w Futurach położonej dłużnika własnej w dniach 11 czerwca 1895 i 16 lipca 1895 zawsze o godz. 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

Cena wywołania 608 zł. wa.

Zakład 60 zł. 80 ct. wa.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan Stanisław Łuczakowski kandydat notaryalny z Lubaczowa.

Lubaczów, dnia 29 grudnia 1894.

L. 18447 (2682 3-3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach obywatelskich we Lwowie ogłasza niniejszym, że dnia 4 czerwca 1895 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biurze nr. 10 (II. piętro) dobrowolna licytacyjna celem wydzierżawienia dóbr Drohowyż z przyległościami i przynależnościami na dalszy dwunastoletni okres dzierżawy a mianowicie na czas od 24 czerwca 1898 do 24 czerwca 1910 pod warunkami do prosby do l. 18447/95 dołączonymi a w szczególności, że cena wywołania wynosi 9500 zł. rocznego czynszu, że każdy chęć zadzierżawienia mający 10 pre. ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo przedstawiających jako wadium do rak komisji licytacyjnej złożyć winien i że licytacyjna ta wyłączenie na pisemne oferty przeprowadzona będzie, tudzież że na tym terminie oferty przyjmowane będą tylko do godziny 12 przed południem, poczem licytacyjna zakończona i żadne więcej oferty nie będą przyjęte.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądu lub w kancelaryi fundacyi we Lwowie w gmachu teatralnym.

We Lwowie, 6 kwietnia 1895.

L. 14777 (2702 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Mosesa Peisacha przeciw Onufremu Iwoniek vel Stojan Iwana pto 34 zł. 71 ct. odbędzie się dnia 15 maja 1895 i dnia 14 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Onufrego Iwoniek Iwana własnej w h. 299 gminy Rudniki objętej.

We Lwowie, 6 kwietnia 1895.

Cena wywołania 170 zł.

Wadium 17 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, dnia 30 stycznia 1895.

L. 2501 (2697 3-3)

Wadowicki ek. Sąd m. d. podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Izaka Schönkera w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności lwh. 191 i całej realności lwh. 192 ks. gr. gm. Zembrzyce objętych, Józefa Guni, syna Józefa własnych w dniu 17 maja 1895 o 10 przed południem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 18 czerwca 1895 także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 467 zł.

Wadium wynosi 46 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 20 marca 1895.

L. 502 (2698 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 67 zł. 50 ct z pn. odbędzie się na rzecz Janka Maickiego w tut. sądzie pow. sprzedaż 2/3 części posiadłości lwh. 13 ks. gr. gm. kat. Smolnika objętej, dłużnika Mikołaja Barana własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 24 maja i 21 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopeczyński z Baligrodu

Wadium wynosi 71 zł. 60 ct.

Baligród 12 lutego 1895.

L. 1606 (2699 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Iwana Denisa w tut. sądzie pow. sprzedaż posiadł. lwh. 111 gm. kat. Wola miechowa objętej, dłużnika Fedora Połowyszak czyli Połowyszczak własnej w dwóch terminach mianowicie dn. 6 czerwca i 28 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jan Kopeczyński z Baligrodu.

Wadium wynosi 137 zł. 50 ct.

Baligród, 15 marca 1895.

L. 6824 (2635 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 433 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się na rzecz pow. kasy oszczęd. w tut. sądzie sprzedaż posiadłości w h. 515 gm. Nowica objętej, dłużnika Wasyla Kilezyckiego własnej i posiadłości w h. 162 tejże gm., dłużniczki Warwary Kilezyckiej własnej na dniu 3 lipca 1895 i 1 sierpnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium wynosi 10 i 78 zł.

Wyciąg hipot. akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Bernard Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 11 kwietnia 1895.

L. 6834 (2637 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 200 zł. z pn. odbędzie się na rzecz pow. kasy oszcz. w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości w h. 887 i 1217 gm. Kałusz objętej, dłużników Karola i Reginy Kosteckich własnych, na dniu 3 lipca 1895 i 1 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadium wynosi 287 zł. 40 ct. i 72 zł. 60 ct.

Wyciąg hip. akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Bernard Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 11 kwietnia 1895.

L. 2908 (2718 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 w dniu 27 maja 1895 i w dniu 24 czerwca 1895 licytacyjna 3/64 części realności lwh. 199, 1/8 części realności lwh. 256 i 1/4 części realności lwh. 299 wszystkich ks. gr. gm. kat. Buczkowice, Antoniego Godawy własnych na rzecz Anny Godawy.

Cena wywołania 4:8 zł. 75 ct.

Wadium 42 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Aronsobna.

Biała, 4 kwietnia 1895.

L. 1300 (2726 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 i 13 maja 1895 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. ek. sądzie powiat. publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. l. 215 ks. gr. gm. Osiek objętej, spadkobierców Dawida Schuhmana własnej na zaspokojenie pretensyi Herscha Pellera w kwocie 2400 zł. aw.

Cena wywołania stanowi 1300 zł., zaś wadium 130 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Żmigród, dnia 12 marca 1895.

L. 843 (2719 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Piotra Kaszana sumy 40 zł. aw. z pn. przymusową publiczną licytację realności w h. 330 księgi gr. gm. kat. Hulcze z Chochłowem objętej, dłużnika Piotra Kaszana własnej, na dzień 7 maja 1895 i na dzień 7 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 774 zł. aw.

Wadium 77 zł. 40 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. egzekwowanej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

Bełz, dnia 30 stycznia 1895.

L. 844 (2720 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Dmytra Kutego sumy 6 zł. aw. z pn. przymusową publiczną licytację 1/4 części realności w Chłopotynie położonej, w h. 47 ks. gr. gm. kat. Cudopiatyn objętej, dłużnika Dmytra Kutego własnej na dzień 14 maja 1895 i na dzień 14 czerwca 1895 zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie.

Cena wywołania 215 zł. 85 ct. aw.

Wadium 21 zł. 59 ct. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. egzekwowanej realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Jan Kuryś z Bełza.

Bełz, dnia 30 stycznia 1895.

L. 17770 (2700 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 22 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Mojżesza Künstlera w tut. sądzie sprzedaż połowy posiadłości lwh. 254 gm. Kopanka objętej, dłużnika Wasyla Ozarów własnej, na dniu 5 czerwca i 3 lipca 1895 o godz. 0 rano.

Wadium wynosi 36 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Bernard Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 22 stycznia 1895.

L. 1414 (2632 2-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 sierpnia 1895 relicytacyjna realności w h. 107 ks. gr. Krasne, Mojżesza Leiby dw. im. i Feigi Goldbergów własnej, na rzecz Kasyana Leszczyszczaka pto 685 zł., na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1915 zł.

Wadium 191 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 31 marca 1895.

L. 147 (2714 2-3)

Dnia 15 maja i 19 czerwca 1895 każdym razem o godz. 10 przed poł. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa licytacyjna połowy realności w Sierakoskach położonej, według w h. 298 Michała Garbarza syna Michała własnej celem zaspokojenia wierzytelności Fedka Kowala w kwocie 80 zł. 98 ct.

Cena wywołania 37 zł. 50 ct.

Wadium 3 zł. 75 ct.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania jednak nie za niższą cenę jak taką, w której wszystkie hipotekowane wierzytelności pokrycie znaleźć będą mogły.

Kuratorem niewiadomych lub nie należycie uwiadomionych hip. wierzycieli ustanowiono Waska Turkiewicza z Sierakosk.

C. k. Sąd powiatowy.

Niżankowice, 9 lutego 1895.

L. 6823 (2636 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu za-
 wiadomia, że celem zaspokojenia sumy 75
 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się na rzecz kału-
 skiej pow. kasy oszcz. w tut. sądzie sprze-
 daż posiadłości whl. 331 gm. Nowica obje-
 tej, dłużnika Iwana Ilków własnej na dniu
 3 lipca 1895 i 1 sierpnia 1895 każdym ra-
 zem o godz. 10 rano.
 Wadyum wynosi 25 zł. 50 ct.
 Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i re-
 szte warunków można przejrzeć w registra-
 turze sądowej
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad.
 dr. Bernard Wittlin z Kałusza
 Kałusz, 11 kwietnia 1895.

L. 5361 (2729 2—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku o-
 głasza, że w tymże odbędzie się dnia 24
 maja 1895 i dnia 26 czerwca 1895 każdym
 razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia
 wierzytelności Ryki Dornbusch w kwocie
 50 zł. wa. z pn. egzekucyjną publiczną sprze-
 daż realności whl. 582 gm. Nienadowa o-
 bjętej i połowy realności whl. 581 tej gm.
 objętej, dłużnika Jana Podgórnika (syna
 Pawła) własnych.
 Cena wywołania realności whl. 582
 166 zł. 66 ct. wa., wadyum 16 zł. 67 ct.,
 zaś cena wywołania połowy realności whl.
 581, zł. 87 ct. 50, wadyum 8 zł. 75 ct. aw.
 Reszta warunków tej sprzedaży, tudzież
 wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania
 wspomnianych realności można przejrzeć w
 tut. sądzie, w kancelaryjnym biurze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli
 hipotecznych ustanowiony p. Włodzimierz
 Witoszyński, ek. not. w Dubiecku.
 Dubiecko, dnia 23 listopada 1894.

L. 707 (2759 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przed-
 sięwzięcie celem zaspokojenia sumy 15 zł.
 aw. z pn. przez Herscha Weilera młodszego
 przeciw Fedkowi Mykitycz synowi Gabryela,
 wywalczonej w biurze I sądu tut. w dniach
 14 maja i 18 czerwca 1895 o godz. 10 ra-
 no przymusową licytację realności dłużnika
 w Ostrowie położonej a w. h. l. 529 ks. gr.
 tejże gm. objętej.
 Cenę wywołania stanowi wartość sza-
 cunkowa 1590 zł. aw.
 Wadyum wynosi 159 zł. aw.
 Na pierwszym terminie realność rze-
 czona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej,
 na drugim zaś także niżej takowej sprze-
 daż zostanie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli
 hipot. ustanawia się adw. dr. Jana Lityń-
 skiego ze Szczerca.
 Reszta warunków licytacyjnych, wy-
 ciąg hipot. i protokół oszacowania przejrzeć
 można w tus. registraturze
 Szczerzec, 24 stycznia 1895.

L. 15619 (2765 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie o-
 głasza, że celem zaspokojenia wierzytelności
 Zakładu kredytowego wóś. w likw. we
 Lwowie przeciw Pawłowi Krutofist wzglę-
 dnie tegoż spadkobiercom małoletnim Mi-
 chałowi, Serafinie i Koźmie Krutofistom o
 126 zł. 31 ct. wa. odbędzie się dnia 15
 maja 1895 i dnia 14 czerwca 1895 zawsze
 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż real-
 ności dłużników małol. Michała, Serafina i
 Koźmy Krutofist własnej whl. 1602 gminy
 Rożnów objętej.
 Cena wywołania 900 zł.
 Wadyum 90 zł.
 Wyciąg tabularny, protokół oszacowa-
 nia i reszta warunków licytacyjnych prze-
 jrzeć można w aktach tus. registratury.
 Zabłotów, dnia 30 stycznia 1895.

L. 15705 (2764 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie o-
 głasza, że celem zaspokojenia wierzytelności
 Berla Beinische i tow. przeciw Iwanowi
 Stefiuk i tow. o 76 zł. 4 ct. wa. odbędzie
 się dnia 15 maja 1895 i dnia 14 czerwca
 1895 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną
 sprzedaż a) realności, dłużnika Iwana Stefiuk
 Jakowa własnej, whl. 296 gminy Oleszków
 objętej i b) realności dłużnika Iwana Bege-
 ja własnej, whl. 348 gm. Oleszków objętej.
 Cena wywołania ad a) 200 zł., zaś ad
 b) 100 zł.
 Wadyum ad a) 20 zł., zaś ad b)
 10 zł.
 Wyciąg tabularny, protokół oszacowa-
 nia i reszta warunków licytacyjnych prze-
 jrzeć można w aktach tus. registratury.
 Zabłotów, 31 stycznia 1895.

L. 2233 (2751 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach o-
 głasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności
 Stowarzyszenia pożyczkowego i oszcz. w Pod-
 górze w kwocie 69 zł. aw. odbędzie się w
 tut. sądzie w dniach 17 maja 1895 i 21
 czerwca 1895 o godz. 9 z rana na pierw-
 szym terminie za cenę szacunkową lub po-
 wyżj także, na drugim terminie nawet po-
 niżj także, egzekucyjną licytację realności
 pod lk. 10 w Podolanach położonej, lwh. 10

ks. gr. gm. kat. Podolany objętej, Tomasza
 Rumana własnej.
 Cena wywołania 3345 zł.
 Wadyum 334 zł. 50 ct. aw.
 Resztę warunków, akt oszacowania,
 wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut.
 sądzie, w registraturze.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli
 p. Jan Glaser zastępca ek. not. w Dobczy-
 cach ustanowiony.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dobczyce, 20 lutego 1895.

L. 2234 (2752 1—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach o-
 głasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności
 Stowarzyszenia pożyczkowego w Podgórzu w
 kwocie 118 zł. aw. z pn. odbędzie się w
 tut. sądzie w dniach 17 maja 1895 o godz.
 9 rano na pierwszym terminie za cenę sza-
 cunkową lub powyżej tejże, zaś na drugim
 21 czerwca 1895 nawet poniżej tejże egze-
 kucyjną licytację realności pod lk. 10 w
 Podolanach położonej lwh. 10 ks. gr. gm.
 kat. Podolany objętej, Tomasza Rumana
 własnej.
 Cena wywołania 3345 zł.
 Wadyum 334 zł. 50 ct. aw.
 Resztę warunków, akt oszacowania i
 wyciąg hipot. przejrzeć można w tut. sądzie
 w registraturze
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli
 p. Jan Glaser zastępca ek. not. w Dobczy-
 cach ustanowiony.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Dobczyce, 20 lutego 1895.

L. 2063 (2776 1—3)
 Niniejszem rozpisuje się licytację
 w celu oddania w przedsiębiorstwo
 robót ziemnych i poszczególnych, w o-
 gólnych warunkach budowy robót mu-
 rarskich z rusztowaniem przy budowie
 gmachu na umieszczenie c. k. Gimna-
 zjum w Drohobyczu.
 Plany, przedmiar, warunki ogóło-
 we i szczegółowe oraz wzór oferty
 przejrzane być mogą w tutejszym Ma-
 gistracie.
 Wadyum w wysokości 10 proc.
 od ceny przez przedsiębiorcę ofiarowa-
 nej należy złożyć osobno w tut. kasie
 miejskiej a złożenie tegoż ma być po-
 twierdzone przez Kasę miejską na
 kopercie ofertowej.
 Oferty opieczetowane należy wnieść
 do tut. Magistratu najdalej do dnia 3
 maja 1895 o godzinie 5 po południu
 z uderzeniem której w obecność i ubie-
 gającym się o przedsiębiorstwo nastą-
 pi komisjonalne otarcie i podanie do
 wiadomości wniesionych ofert.

Gmina miasta Drohobycza zastrze-
 ga sobie prawo wolnego wyboru po-
 między współubiegającymi a nawet nie-
 przyjęcia żadnej z wniesionych ofert.
 Wszystkie roboty murarskie z wy-
 jątkiem wypraw ścian, sufitów, fasady
 i sklepień schodów, mają być ukoń-
 czone do dnia 1 września 1895.
 Ogółowe i szczegółowe warunki
 budowy zostaną również wyłożone do
 przejrzania w Magistratach we Lwo-
 wie, Krakowie, Stryju, Samborze, Prze-
 myślu i Stanisławowie.
 Z Magistratu
 w Drohobyczu, 19 kwietnia 1895.

Konkursa.

L. 1301 (2706 3—3)
 Celem obsadzenia opróżnionej przy ek-
 sądzie obwodowym w Tarnowie posady ad-
 junkta sądowego w IX klasie rangi rozpisuje
 się niniejszem konkurs.
 Podania o nadanie tej ewentualnie przy
 innym sądzie kolejalnym, lub powiatowym
 opróżnionej się mogącej posady adjunkta sądo-
 wego należy wnieść do c. k. Prezydium sądu
 obwodowego w Tarnowie do dnia 7 maja br.
 Tarnów, dnia 17 kwietnia 1895.

L. 22741 (2703 3—3)
 Ogłoszenie konkursu.
 W celu nadania dwóch stypendyów w
 rocznej kwocie 230 zł. w. a. z „fundacji sty-
 pendyjnej s. p. Wincentego de Barachka
 Szaclackiego dla sześciu uczniów szkół gi-
 mnazyalnych w Stanisławowie“ ogłasza się
 niniejszem konkurs.
 O stypendya z tej fundacji mogą się
 ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimna-
 zjalnych w Stanisławowie, osieroceni t. j.
 pozabawieni obojga rodziców lub przynajmniej
 ojca, z rodziny polskiej, religii rzymsko-ka-
 tolickiej pochodzący, którzy albo szkoły lu-
 dowe z dobrym postępem w naukach ukoń-
 czyli i do szkół gimnazyalnych w Stanisła-

wowie wstąpić się zobowiązują, albo już do
 szkół gimnazyalnych w Stanisławowie uczę-
 szczają i dobrym postępem w naukach się
 wykazują Uczniowie przyjęci do jakiegokol-
 wiek internatu nie mogą korzystać z niniej-
 szej fundacji.
 Prawo rozdawnictwa służy Radzie gmin-
 nej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem
 zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego
 ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.
 Podania należy wnieść do pośrednic-
 twem przełożonej władz szkolnej do Wydziału
 krajowego najdalej do dnia 30 czerwca r. b.
 załączając do nich dowody, iż kandydat po-
 siada wszystkie warunki powyżej określone.
 Z Wydziału krajowego
 Królestwa Galicyi i Łożomeryi wraz z W.
 Księstwem Krakowskim.
 We Lwowie, dnia 9 kwietnia 1895.

L. 27628 (2686 3—3)
 Konkurs na posady ekspedyentów
 a) przy c. k. urzędzie pocztowym w
 Gawłowie nowym w powiecie bocheńskim za
 kontraktem służbowym i kaucją w kwocie
 200 zł.
 z płacą rocznych 150 zł. i
 ryczałtem kancelaryjnym 40 zł.
 b) w Tyliczu w powiecie Nowosandeckim
 za kaucją 200 zł.
 z płacą rocznych 150 zł.
 ryczałtem kancelaryjnym 40 zł.
 wynagrodzenie 180 zł. za codziennego
 posłańca pieszego do Krynicy i na powrót.
 Podania należy wnieść o pierwszą no-
 sadę do 25 kwietnia, zaś o następną najpóźniej
 do 3 maja b. r. do c. k. Dyrekcji poczty i te-
 legrafów we Lwowie.
 Lwów, 12 kwietnia 1895.

L. 2825 (2701 3—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Milówce poszu-
 kuje dyktarystę z szybkim i wyrobionem
 piśmem z manipulacją sądową obznajomio-
 nego, za miesięcznem wynagrodzeniem od
 25 do 30 zł. w. a.
 Kandydacy z egzaminem tabularnym
 mają pierwszeństwo.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Milówka, 13 kwietnia 1895.

L. 3474 (2707 2—2)
 Odniesnie do konkursu w nr. 90 Gaze-
 ty Lwowskiej ogłoszonego, czyni się wiado-
 mem, że konkurs na posadę systemizowane-
 go dyktarystę tabularnego przy sądzie kra-
 jowym we Lwowie z dniem 20 maja 1895
 upływa
 We Lwowie, d. 11 kwietnia 1895.

L. 3462 (2708 2—2)
 Odniesnie do konkursu w nr. 90 „Ga-
 zety Lwowskiej“ ogłoszonego czyni się wiado-
 mem, że konkurs na posadę zarządcy wię-
 zień przy Sądzie obwodowym w Złoczowie
 z dniem 20 maja 1895 upływa
 We Lwowie, d. 11 kwietnia 1895.

L. 180 (2760 1—3)
 Niniejszem ogłasza się konkurs na na-
 stępujące posady nauczycielskie:
 1) na posadę nauczyciela religii dla
 uczniów obrządku gr. kat. w c. k. gimnazjum
 czwartem we Lwowie;
 2) na posadę nauczyciela historii i ge-
 ografii w c. k. gimnazjum w Kołomyi (w
 zakładzie głównym);
 3) na posadę nauczyciela języka pol-
 skiego, jako przedmiotu głównego i filologii
 klasycznej jako przedmiotu pobocznego w
 ruskich klasach równorzędnych c. k. gimna-
 zjum w Przemyślu.
 Do każdej z tych posad przywiązana
 jest płaca etatowa z dodatkami w myśl usta-
 wy z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. państw.
 Nro 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. ust.
 państw. Nro 48).
 Kompetencji mają wnieść podania, za-
 opatrzone w potrzebne dokumenty w prze-
 pisanej drodze służbowej do Prezydium ek.
 Rady szkolnej krajowej najdalej do 14 maja
 b. roku.
 We Lwowie, dnia 18 kwietnia 1895.

L. 3710 (2771)
 Posada sędziego powiatowego w Mona-
 sterzyskach w VIII klasie rangi jest do ob-
 sadzenia.
 Ubiegający się o tę, lub o posadę sę-
 dziego powiatowego w innym miejsu w Ga-
 licyi wschodniej opróżnić się mogą, wniosą
 swoje należycie udokumentowane podania
 w drodze przepisanej najdalej do 10 maja 1895
 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w
 Stanisławowie.
 Lwów, 18 kwietnia 1895.

L. 461 (2775 1—2)
 Celem stałego obsadzenia posady star-
 szej nauczycielki przy szkole 5 klasowej żeń-
 skiej w Nadwórnie o języku wykładowym
 polskim rozpisuje się niniejszem konkurs.
 Do posady tej przywiązana jest płaca
 w rocznej kwocie 450 zł. i 10 procent do-
 datek na pomieszkanie, wymaganem zaś jest
 uzdolnienie do szkół wydziałowych z przed-
 miotów grupy II, lub III.

Kandydatki, kompetujące o tę posadę,
 winne swe podania należycie udokumento-
 wane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone
 wnieść za pośrednictwem swej władzy prze-
 łożonej najpóźniej do końca maja 1895.
 Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
 Nadwórna, dnia 17 kwietnia 1895.

L. 315 (2436 2—8)
 Na mocy reskryptu Wys. c. k. Mini-
 sterstwa Wyznań i Oświaty we Wiedniu z
 dnia 13 marca 1895 l. 4996 kierownictwo
 c. k. Szkoły kowalskiej w Sałkowicach ogłasza
 konkurs na posadę drugiego nauczyciela przy
 wymienionej szkole.
 Nauczyciel ten, przyjęty za kontraktem,
 będzie pobierał remunerację w rocznej kwocie
 siedmiuset zł. wa (700 zł.) z obowiązkiem
 udzielania nauki języków polskiego i niemiec-
 kiego, geografii i rachunków; prowadzenia
 ksiąg rachunkowych zakładu i pomagania
 kierownictwu w czynnościach kancelaryjnych
 i korespondencji.
 Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady
 będą mieli kandydaci z egzaminem dla szkół
 wydziałowych z I-szej grupy z uzdolnieniem
 do nauczania rachunków przemysłowych i
 prowadzenia ksiąg.
 Własnoręcznie napisane podania o wyżej
 wymienioną posadę należy zaopatrzyć w do-
 wody uzdolnienia i wnieść na ręce kierow-
 nictwa najdalej do końca maja 1895.
 Sałkowice, dnia 3 kwietnia 1895.

Upadłości.

(2731 2—2)
 Na podstawie uchwały wydziału wie-
 rzycieli masy rozbiorowej Mojżesza Kasserna
 rozpisuje się licytację całego zapasu towa-
 rów galanteryjnych, płóciennych i papiero-
 wych, tudzież urządzenia sklepowego, na łą-
 czną kwotę 7420 zł. 78 ct. oszacowanych
 pod następującymi warunkami:
 1. Cały zapas towaru wraz z urządze-
 niem sklepowem będzie sprzedany na ry-
 cząłt bez jakiegokolwiek poręki masy rozbi-
 orowej za jakość, ilość i wartość towarów
 w drodze pisemnych ofert, które najpóźniej do
 dnia 3 maja 1895 zapieczetowane u zarzą-
 dcy masy p. adw. dr. Wincentego Bałabana
 we Lwowie przy ul. Kopernika l. 7 I. pię-
 tro mają być złożone.
 Wraz z ofertą należy złożyć u zarzą-
 dcy masy odrębnie wadyum w kwocie 800
 zł. w gotówce lub w papierach wartościow-
 ych pupilarne bezpieczeństwo mających po
 kursie w dniu złożenia poprzedzającym w
 „Gazecie Lwowskiej“ notowanym.

2. Oferty rozpieczętowane zostaną na
 posiedzeniu wydziału wierzycieli, który za-
 razem zastrzega sobie prawo przyjęcia lub
 odrzucenia tych ofert według swego uzna-
 nia tak, iż wniesiona oferta pod żadnym
 względem nie wiąże ani zarządcy masy ani
 też wydziału wierzycieli i bez podania po-
 wodów może być odrzuconą a oferenci z
 powodu tego odrzucenia nie mogą rościć so-
 bie ani do masy ani też do kogokolwiek ja-
 kiegokolwiek pretensyi.
 3. Ofertę, którego oferta przyjętą zo-
 stanie, winien jest przed upływem 24 go-
 dzin od uwiadomienia, wadyum do wysoko-
 ści zaofiaronej ceny kupna uzupełnić, tudzież
 cały zapas towaru wraz z urządzeniem skle-
 powem najdalej do 3 dni zabrać, inaczej
 wadyum względnie złożona cena kupna prze-
 padnie na rzecz masy.
 Wszystkim innym oferentom wadyum
 natychmiast zostanie zwrócone.

4. Inwentarz, stanowiący wyłączną pod-
 stawę sprzedaży przegłądać można co dzień
 po południu między 4 a 5 godz. w biurze
 wyżej wymienionego zarządcy masy, natomiast
 towary i urządzenia sklepowe w dniach 25,
 26 i 27 kwietnia 1895 w czasie od godz.
 10 1/2 do 12 przed południem w sklepie przy
 ul. Karola Ludwika l. 35.
 Lwów, dnia 19 kwietnia 1895.
 Dr. Wincenty Bałaban adw. krajowy
 zarządca masy rozbiorowej.

Wyroki prasowe.

L. 8470 (2733)
 C. k. Sąd krajowy jako prasowy na
 wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł,
 iż treść poematów umieszczonych w „Dodatku
 literackim“ do Nro 86 Nowej Reformy z 13
 kwietnia 1895.
 a) z napisem „Dwudziestego listopada
 1894“ w zwrotkach 1, 3, 10, 13 i 14 tudzież,
 b) z napisem „Pacierz“ w zwrotce 3-ciej
 zawiera przedmiotową istotę występkę z §§
 491, 492, 493 i 494 a. u. k., zaś treść poem-
 aty „Pacierz“ w zwrotkach 3, 12 i 13 za-
 wiera przedmiotową istotę zbrodni obrazy
 religii z § 123 a. u. k. a rozszerzanie in-
 kryminowanych zwrotek zostaje wzbronione.
 Kraków, dnia 17 kwietnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 164 (2687 2-3) OGLOSZENIE.

W krajowej niższej szkole rolniczej w Kobiernicach, która ma na celu kształcenie przedewszystkiem synów włościańskich na zdolnych gospodarzy praktycznych, rozpoczęła się rok szkolny 1895/96 z dniem 1 lipca 1895.

Kto chce wstąpić jako uczeń zwyczajny do tej szkoły powinien:

1. Najdalej do 15 maja r. b. wnieść do Dyrekcji szkoły w Kobiernicach (poczta Kęty) podanie z dołączeniem:

a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;

b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;

c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;

d) świadectwa zdrowia wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcję poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w szkole rolniczej udzielanych.

Kandydaci, którzy się wykażą świadectwem z odbytej nauki dopełniającej, będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły przed innymi, posiadającymi zresztą równe warunki.

Synowie włościan, posiadających własne gospodarstwo rolne, przyjęci będą przed innymi kandydatami i otrzymają bez względu na ich stan majątkowy, bezpłatne utrzymanie (pomieszkanie, wikt, pościel i pranie) tudzież ubranie w zakładzie, kosztem funduszu krajowego.

Każdy jednak wstępujący do zakładu powinien być zaopatrzonej w dostateczną bieliznę i dobre obuwie.

Blizszych wiadomości udzieli na żądanie Dyrekcja krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach (p. Kęty).

L. 17101 (2684 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa, posiadacza książeckiej wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie nr. 55668 „Herman Luft“, której stan z dniem 1 stycznia 1895 wynosił 41 zł. 04 ct. a. w. by taką w przeciągu miesięcy 6 od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył, inaczej za amortyzowaną uznana zostanie.

Lwów, 30 marca 1895.

L. 18842 (2671 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 2 kwietnia 1895 do l. 18842 wniosk Tomasz Michałko przez adw. dr. E. Liliena przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu Andrzejowi Chruścielowi, Sebastianowi Chruścielowi i Stanisławowi Chruścielowi, tudzież nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom tychże pozew o uznanie prawa własności 3/4 części realności pod lk. 514 1/4 we Lwowie położonej, objętej whl. 460 I. dla m. Lwowa i zaindebultowanie go za właściciela z pn., na który to pozew wyznaczono dziewięćdziesiąt dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wyżej wymienionych nie jest wiadome, został dla nich adw. dr. Romanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Łoziński mianowany.

Wzywa się zatem nieznanym z życia i miejsca pobytu Andrzeja Chruściela, Sebastiana Chruściela i Stanisława Chruściela, tudzież nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobierców tychże, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 6 kwietnia 1895.

L. 12447 (2683 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby Jadwigi hr. Russockiej de praes. 30 stycznia 1895 l. 5756 posiadacza książeckiej wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie nr. 84503 na imię Adolfa Fell opiewającej z pierwotną wkładką wniesioną 1 lutego 1893 300 zł. której stan 1 stycznia 1895 wynosił 1088 zł. 97 ct. w. a. aby książeckę tę przed upływem 6 miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ temuż sądowi tem pewniej przedłożył ileż w razie przeciwnym rzeczona książecka za amortyzowaną i nieważną uznana zostanie.

Lwów, 9 marca 1895.

L. 2172 (2696 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Rzeszowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Jama, iż Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Ozdęcu wytoczyło przeciwko niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie sumy 90 zł. w. a.

z pn. i że termin do rozprawy na dzień 23 kwietnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczono a kuratorem pozwanego adw. dr. Maurycego Reinesa ustanowiono.

Rzeszów, dnia 7 marca 1895.

L. 7574 (2695 3-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie wekslowej H. S. Kerner przeciwko Salomonowi Manheimerowi o 136 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Manheimera kuratorem adw. dr. Ludwika Gläsera a jego zastępcą adwokata dr. F. Salomona Tarnów, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 13308 (2664 3-3)

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Izzydora Hirscha ustanawia się kuratorem adw. dr. Ehrlicha w Skafacie celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z 30 grudnia 1893 l. 14505, zezwalającej na utworzenie nowego wyk. hip. l. 496 gm. kat. Staromiejsczyzna z miejscowością Podwoleczyska.

Wzywa się przeto Izzydora Hirscha, by sądowi swego zastępcę podał, gdyż inaczej skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Skafat, 20 stycznia 1895.

L. 2821 (2692 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że w stanowczem załatwieniu prośby Izraela Abenda de praes. 9 stycznia 1895 do l. 256, tudzież podania de praes. 3 lutego r. b. do l. 1306, obejmującego przychylnie oświadczenie się na powyższą prośbę Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże“ spółki zarejestrowanej z nieograniczoną poręką w Kolbuszowej, wdrożyć uchwałę z dnia dzisiejszego postępowanie amortyzacyjne zagubionej rzekomo karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże“ w Kolbuszowej z daty Kolbuszowa dnia 22 maja 1894 Nr. 770 na rzecz petenta Izraela Abenda wysławionej i na sumę 200 zł. w. a. opiewającej i wzywa przeto tych, w których ręku pomieniona karta wkładkowa znajdować się może, aby taką w przeciągu jednego roku przedłożyli sądowi, gdyż inaczej za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uważaną będzie, a wystawca onęże odpowiadać za taką w obec nich więcej nie będzie obowiązany.

Rzeszów, 21 marca 1895.

L. 10147 (2677 3-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Furmańka, że na skutek prośby Michała i Jadwigi Przybyłowiczów de praes. 21 września 1894 l. 10147 dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 90 zł. w. a. z pn. w stanie biernym jego realności lwh. 17 gm. Lisów, że kuratorem dla niego adw. dr. Pawłowskiemu z Jasła ustanowiono i temu odnośną rezolucję wręczono.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Jasło, 29 października 1894.

L. 17095 (2704 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeckiej gal. kasy oszczędności Nr. 22383 „Jan Sokołowski“ z pierwotną wkładką 250 zł. w. a. wniesioną dnia 25 października 1893 której stan z 1 stycznia 1895 wynosił 266 zł. 34 ct. w. a., by tę książeckę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej temu sądowi tem pewniej przedłożył i swe prawa wykazał, gdyż po bezkolecznym upływie tego terminu książecka ta na ponowne żądanie nieważną i nie obowiązującą uznana będzie.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1895.

L. 17144 (2705 2-3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanawia w sprawie Maxa Münzera przeciw Henrykowi Edmundowi hr. Potockiemu pto 5353 zł. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Henryka Edmunda hr. Potockiego kuratorem adw. dr. Soronia a tegoż zastępcą adw. dr. Kosa i zawiadamia o tem nieobecnego Henryka Edmunda hr. Potockiego z tem, by służące ku swej obronie środki kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrął, ileż szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 30 marca 1895.

L. 1502 (2715 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Jakima Ilków z Jabłonek zawiadamia, że wskutek pozwu Wasyła Chomyn de praes. 28 lutego 1895 l. 1502 przeciw niemu o zapłacenie 150 zł. z pn., termin na dzień 24 kwietnia 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Oehnyń ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 18 marca 1895.

L. 638

(2710 2-3) Jego Ekszellenca Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zmianaował na drugą zwyższą z dniem 4 czerwca 1895 roku rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jasle Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. Prezydenta sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącemu Radeów sądu krajowego: Maurycego Gilewskiego, Leona Ramulca i Mateusza Wójcieckiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 14 kwietnia 1895.

L. 11001 (2724 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia, że w sprawie sumarycznej Feska Masłaja przeciw Parasce Zazula, Iwanowi, Petrowi i Matwijowi Harausem o wydanie pary wołów lub wartości 140 zł., ustanowił dla nieobecnego Iwana Harausa kuratorem Onufrego Hryka i do rozprawy termin na dzień 25 kwietnia 1895 godz. 9 rano wyznaczył.

Rymanów, 30 grudnia 1894.

L. 6079 (2722 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Osławskiego, ażeby do roku zgłosił się do spadku po ojcu Jurku Osławskim po Iwanie w Hłudnie 3 kwietnia 1893 z pozostawieniem ustnego kodycyłu zmarłym, inaczej pertraktacya spadku z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Romanem Osławskim przeprowadzona będzie.

Dynów, 20 listopada 1894.

L. 1327 (2633 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej śp. Franciszka Janika z Korczyny kuratora w osobie Franciszka Urbanka, naczelnika gminy Korczyny i doręcza temuż rezolucję hipoteczną l. 9765/94.

Krosno, dnia 9 marca 1895.

L. 2967 (2601 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dr. Józefa Hauta, iż przeznaczona dla niego tabularna uchwała tut. sąd z dnia 29 listopada 1894 l. 9382 adw. dr. Malcowi jako ustanowionemu dla kuratorowi doręczoną została, wzywając tegoż, aby kuratorowi potrzebna informację udzielił względnie innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym razie skutki z zaniechania wynikłe sam sobie przypisze.

Rzeszów, 21 marca 1895.

L. 1538 (2658 2-3)

W dniu 5 lipca 1846 r. zmarł w Czerny Franciszek Morawiec bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Mikołaja Morawców, aby się do tego spadku w ciągu roku zgłosili i deklarowali, gdyż inaczej pertraktacya przeprowadzona będzie ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem dr. Bąkowskim dla nich ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 9 marca 1895.

L. 14501 (2661 2-3)

W sprawie egzekucyjnej Schmerla Gottesmana przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jakóbowi Goldfeldowi i nieobjętej masie spadkowej po Perli Kronberg zam. Goldberg o 400 zł. z pn. ustanowiony kuratorem Jakóba Goldfelda dr. Maurycy Roth tutejszy adw., wzywa się więc tegoż Goldfelda, by wymienił innego swego zastępcę, tudzież powyższemu podał swe środki obronne, bo skutki tego zaniechania sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 3 stycznia 1895.

L. 1503 (2716 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Jakima Ilków z Jabłonek zawiadamia, że wskutek pozwu Andryja Fedorków de praes. 28 lutego 1895 l. 1503 przeciw niemu o zapłacenie 60 zł. z pn., termin na dzień 24 kwietnia 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Iwana Oehnyń ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 8 marca 1895.

L. 1504 (2717 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mchawy zawiadamia, że wskutek pozwu Schulima Garfunkel de praes. 28 lutego 1895 l. 1504 przeciw niemu o zapłacenie 75 zł. zpn. termin na dzień 24 kwietnia 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Semka Prystasz ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by usta-

nowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 8 marca 1895.

L. 2219 (2691 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w postępowaniu nie spornem o uznanie za zmarłych Berla Rosenzweiga, Mojżesza Rosenzweiga i Jankla Rosenzweiga którzy wydaliwszy się z Tyczyna a mianowicie Berl Rosenzweig w czasie zamieszek rewolucyjnych na Węgrzech w r. 1848 lub 1849 zginąć miał, zaś Jankiel Rosenzweig w dniu 14 lutego 1854 w Jassach na cholerę i Mojżesz Rosenzweig w dniu 22 czerwca 1865 w Jassach na cholerę umrzeć mieli, wzywa wszystkich, którzyby o nieobecnych Berlu, Janklu i Mojżesz Rosenzweigach jakąkolwiek wiadomość mieli, aby o tem sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Fechtdegenowi w Rzeszowie w ciągu roku po trzecim zapublikowaniu niniejszego edyktu donieśli, po upływie bowiem tego czasokresu stanowcze orzeczenie co do uznania za zmarłych Berla Rosenzweiga, Jankla Rosenzweiga i Mojżesza Rosenzweiga wydanem będzie.

Rzeszów, 28 marca 1895.

L. 437 (2709 2-3)

Jego Ekszellenca c. k. Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl § 301 p. k. zamianaował na drugą zwyższą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącemu Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radeów sądu krajowego Wojciecha Trampiera, Dr. Emila Hillbrechta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewskiego, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.

Z Prezydium c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 12 kwietnia 1895.

L. 1324 (2728 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Maryę z Barów Acedańską, że uchwałą z dnia dzisiejszego dozwolono na rzecz Marcina Cycała na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 600 zł. i 230 zł. z pn. jako dawny ciężar w stanie biernym realności lwh. 896 ks. gr. gm. kat. Przemyśl a uchwałę dotyczącą jej, na ręce kuratora Dr. Gansa adwokata w Przemyślu doręczono.

Rzeczą jej zatem będzie z ustanowionym kuratorem względem obrony swych praw się porozumieć, lub innego pełnomocnika sądowi oznajmić.

Przemyśl, 2 lutego 1895.

L. 977 (2754 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mchawy zawiadamia, że wskutek pozwu Mojżesza Beer Mittmana de praes. 8 lutego 1895 l. 977 przeciw niemu o zapłacenie 23 zł. z pn. termin na dzień 6 maja 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Jana Hryszko ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 9 lutego 1895.

L. 1406 (2785 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Hrycia Koroliszy z Zahoczewia zawiadamia, że wskutek pozwu Jurka Kamienieckiego de praes. 23 lutego 1895 l. 1406, przeciw niemu o zapłacenie 171 zł. z pn. termin na dzień 15 maja 1895 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Michała Babiaka ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 6 marca 1895.

L. 976 (2783 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Hrycia Pietrów z Mchawy zawiadamia, że wskutek pozwu Mojżesza Beer Mittmana de praes. 8 lutego 1895 l. 976 przeciw niemu o zapłacenie 49 zł. z pn. termin na dzień 6 maja 1895 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Jana Hryszka ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił, lub sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisze.

Baligród, 9 lutego 1895.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Materace włosienne (3 poduszki) po zł. 13, 14, 15, 16, 18, 20 do 30. Kołdry szyte, najlepszy ręczny wyrób po zł. 3.50, 4, 6, 7, 8, 10, 12 do 14 zł., jedwabne atlasowe po zł. 12.50, 14, 16, do 30 zł., kołdki dziecięce od zł. 2 i wyżej w największym wyborze przeleca specjalna pracownia pościeli, Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 539

Swieczniki do gazowego i elektrycznego oświetlenia utrzymuje na składzie **Hamel i Feigl**, Lwów, ul. Sykstuska 6. 150

Szal turecki wełniany 4 metr. długi, 2 m. szeroki, do nabycia. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej“.

TUTKI
odznaczone medalami
S.W. NIEMOJOWSKIEGO
są do nabycia we wszystkich handlach i trafikach.



Majątek do nabycia
składający się z 340 morgów dobrej ziemi, w jednym kawałku położonej, w ładnej okolicy, w bliskości kolei żelaznej, do której jedzie się koniami pół godziny po dobrej drodze, jedna stacya od miasta Tarnowa, powiat Pilzno. Bliższych wiadomości udziela: F. Roth, Róża, poczta Zassów. 523

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa 1. 23 534
udziela wyjaśnień co do niepraeoigaiionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych

KANTOR WYMIANY
c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.
Jako dobrą i pewną lokacyę poleca
4 1/2 pre. listy hipoteczne. 4 1/2 pre. pożyczkę krajową galic.
5 pre. listy hipoteczne premii. 4 pre. pożyczkę krajową galicyjską korenową.
5 pre. listy hipoteczne bez premii. 4 pre. pożyczkę propin. galicyjską
4 pre. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego. 5 pre. pożyczkę prop. bukowińską
4 1/2 pre. Banku krajowego. 4 1/2 pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4 pre. listy zast. Banku krajowego. 4 1/2 pre. pożyczkę propin. węg.
5 pre. obligacye komunalne Banku krajowego. 4 pre. węg. obligacye indemniz.
i wszelkie renty austriackie i węgierskie,
które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.
UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.
Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6

Wyrób krajowy!
Galic. akc. Towarzystwa handlowego
Centralny bazar krajowy
Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, I. piętro
utrzymuje na składzie i poleca 411
Sukna na ubrania męskie ostatniej mody.
Gotowe mundurki szkolne zatwierdzone uchwałą c. k. Rady szkolnej krajowej.
Burki męskie, rotundy damskie i płedy.
Chustki damskie, koce i sukna z wełny wielbłądziej ze Sławuty.
Płócenka kolorowe, nicea, crepony na suknie damskie według najświeższej mody.
Płótna białe i bieliznę stołową.
Makaty buczackie, **killimy** wyrobu włociscian,
Kufry podrózne koszone nieprzemakalne,
Meble z łozy i bambusu itp.
Ceny znacznie niższe niż zagraniczne.
Próbki i cenniki na żądanie franko.

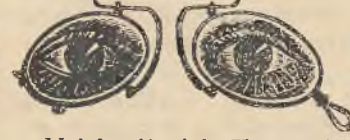
W ostatniej nędzy pozostaje Franciszek Parzyk, szewc, ze sparaliżowaną lewą ręką, żonaty i ojciec trojga dzieci, ul. Łyczakowska 1.117 Datki łaskawe przyjmuje Administracya.

W wielkiej biedzie pozostaje Laschocka, wdowa po awizyerze kolej. z 3 dziećmi i prosi o wsparcie. Lwów, Łyczakowska 57.

CHOROBY PIERSIOWE.
Syrop z Podfosforanu Wapna
pp. GRIMAULT et Cie. Aptekarzy
Syrop ten powszechnie zalecany przez lekarzy, nader skutecznie sprawia działanie w chorobach **pluc i oskrzeli piersiowych; leczy najporczywsze katary, zagaja tuberkuly płucne u suchotników; powstrzymuje krztuszenie się i zanoszenie w nieustannem kaszaniu,** tak rozpacznie nieznosnego dla chorych. Pod jego działaniem **pocenie się nocne ustaje, apetyt zwiększa się** i chory odzyskuje szybko zdrowie.
SKŁAD w Paryżu, 8 ulica Vivienne i w głównych aptekach. 48
Dostać można we Lwowie: w aptekach pp. Mikolaacha, Ruckera, Wewiorskiego, Sklepińskiego i Beisera.

Kundmachung. 526
Das Comité der Wolf Kessler'schen Heirats Ausstattungs-Stiftung gibt hiemit bekannt, dass im J. 1895 eine Heirats Ausstattung aus dieser Stiftung an arme israelitische, mit dem Stifter Wolf Kessler verwandte Mädchen im Alter von 15 bis 30 Jahren zu verleihen ist. Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche längstens binnen 30 Tagen, von der dritten Verlautbarung dieser Kundmachung in der „Gazeta Lwowska“ gerechnet beim Rabbinste zu Żurawno einzureichen, u. folgende Nachweise heizubringen:
1. über ihr Alter, ihren Geburtsort u. ihre Zuständigkeit,
2. über ihre Verwandtschaft mit dem Stifter Wolf Kessler,
3. über ihre Armuth,
4. über ihr unbescholtenen Lebenswandel
5. über ihre allfällige Elternlosigkeit.
Pinkas Horowitz
Rabbiner in Żurawno.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem“
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim 1. 1.
Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, wikier, lornety, barometry, ciepłomierze. —
Reparacye narychlej i najtaniej. Urządzenie dzwonek elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie Adres: Optyk Kopernicki. Lwów, plac Halicki 1.



Urządzenie dzwonek elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie Adres: Optyk Kopernicki. Lwów, plac Halicki 1.

Najnowsze
PARASOLKI
otrzymał w wielkim wyborze i poleca najtaniej 242
Mikołaj Ludwig
Lwów, ul. Halicka 14.

Bilans pow. kasy oszczędności w Kałuszu za rok 1894.

Stan czynny.		Stan bierny.			
	zł.	ct.	zł.	ct.	
I. Zapas w gotówce	24806	78	II. Wkładki	266645	34
III. Pożyczki hipoteczne	117512	98	IV. B. Reeskont	33180	—
IV. A. Portfel wekslowy	91636	—	XIV. Bank krajowy	1177	09
IV. B. Reeskont	33180	—	Fundusz rezerwowy	2781	60
V. Skrypta gminne	7910	—	Subwencya i remuneracya za r. 1893 niewypłacone	650	—
VI. Zaliczki na zastaw	2406	—	Podatek dochodowy za rok 1894 niezapłacony	800	—
VII. Weksle w procesie	6970	—	Odsetki naprzód pobrane	1834	25
VIII. Należności asekurac.	201	63	Czysty zysk za rok 1894	3069	30
IX. Koszta procesowe	970	99			
X. Podatek dochod, dłużny hipoteczny	84	83			
XV. Papiery wartościowe	20077	—			
XVI. Inwentarz biurowy	111	17			
XVII. Odsetki zaległe	1405	81			
Odsetki naprzód zapłacone od reeskontu	82	79			
Fundusz rezerwowy	2781	60			
517	310137	58			310137 58

Powiatowa Kasa Oszczędności w Kałuszu.

Dyrekcya 533
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie
podaje do powszechnej wiadomości w myśl §. 11 statutu gradowego
Wykaz najwyższych cen
po jakich ziemiopłody w r. 1895 od gradu ubezpieczane być mogą.

Rodzaj ziemiopłodów	w powiatach					
	A. Biała, Boczna, Brzesko, Chrzanów, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasioł, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Limanowa, Myślenice, Mielec, Nowy Sącz, Nowy Targ, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Tarnów, Tarnobrzeg, Wadowice, Wieliczka, Żywiec.		B. Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Dolina, Drobobycz, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Lisko, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemysł, Rawa, Rzeszów, Rudki, Sambor, Sanok, Staremiasto, Stryj, Turka, Zółkiew, Żydaczów.		C. Bohorodeczany, Bóbrka, Borszczów, Brody, Buczacz, Brzeżany, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kamionka str., Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Podhajce, Przemyslan, Rohatyn, Skałat, Sniatyn, Sokal, Stanisławów, Tarnopol, Tlumacz, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Złoczów, Bukowina.	
Pozycja	oz.	złr. za 100 kilo	oz.	złr. za 100 kilo	oz.	złr. za 100 kilo
1 Żyto czime	1	6.50	1	6.—	1	5.50
2 „ jare	2	6.—	2	5.50	2	5.—
3 Pszenica czima	3	8.—	3	7.50	3	7.50
4 „ jara	4	7.50	4	7.50	4	7.—
5 Jęczmień	5	6.50	5	6.—	5	5.50
6 Orkisz	6	6.50	6	6.—	6	5.50
7 Owies	7	6.50	7	6.—	7	5.50
8 Hreczka (Tatarka)	8	7.—	8	6.50	8	6.50
9 Kukurudza	9	6.—	9	6.—	9	5.—
10 Proso	10	6.50	10	6.—	10	5.—
11 Groch pospolity	11	8.—	11	7.—	11	6.—
12 Groch (Wiktorya)	12	9.50	12	8.—	12	8.—
13 Groch zielony drobny	13	8.—	13	7.—	13	6.50
14 Bób	14	6.50	14	6.—	14	6.—
15 Bobik	15	6.—	15	5.50	15	5.—
16 Fasola	16	8.50	16	8.—	16	7.50
17 Soczewica zwykła	17	9.50	17	7.50	17	7.—
18 Soczewica szelągowa	18	11.—	18	8.50	18	8.—
19 Wyka	19	6.50	19	6.—	19	5.—
20 Tymotka	20	29.—	20	28.—	20	25.—
21 Koniec czerwony	21	63.—	21	57.—	21	56.—
22 „ biały i szwedzki	22	74.—	22	67.—	22	67.—
23 Rzepak zimowy	23	11.—	23	10.50	23	10.—
24 „ letni	24	10.—	24	9.—	24	9.—
25 Lnianka (Lnica, Rzyj)	25	9.—	25	8.—	25	6.50
26 Konopie włókno	26	22.—	26	21.—	26	18.—
27 Nasienie konopne	27	10.—	27	8.50	27	7.50
28 Len włókno	28	24.50	28	24.—	28	23.—
29 Nasienie lniane	29	12.—	29	10.—	29	9.50
30 Mak	30	22.—	30	22.—	30	20.—
31 Kminek	31	25.—	31	24.—	31	23.—
32 Anyż rossyjski	32	24.—	32	24.—	32	22.—
33 „ płaski	33	29.—	33	27.—	33	23.—
34 Kartofle	34	1.90	34	1.70	34	1.30
35 Chmiel za 50 kilo	35	70.—	35	60.—	35	55.—
36 Łoza koszyk. 1let. z mrg.	36	40.—	36	38.—	36	22.—
37 Łoza koszyk. 2let. z mrg.	37	50.—	37	48.—	37	26.—

Ceny ubezpieczone, a nie ceny targowe, będą służyć w razie gradobicia za podstawę wynagrodzenia. Welno jest podawać do ubezpieczenia ceny niższe od wyżej oznaczonych; cen wyższych Dyrekcya do ubezpieczenia w myśl §. 11 statutu przyjąć nie może. Wyjątek w tej mierze stanowi jednak chmiel. Cena maksymalna chmielu może być bowiem na przedstawienie zabezpieczonego po wykazaniu ważnych powodów przez Dyrekcję lub Reprezentacyę w ciągu trwania zabezpieczenia za dopł-tą odpowiedniej zaliczki podwyższoną, o ile chmiel do owej pory przez grad uszkodzonym nie został, a w takim razie cena podwyższona służyć będzie za podstawę wynagrodzenia w razie gradobicia.
(Przedruku nie płacimy)
Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.
Z. Słonecki. K. Scipio. H. Kieszowski.